



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 53 (13087)

Środa, 19 marca 1997 r.

cena 1 Lt

Litwa w środę potwierdzi w Brukseli swe stanowisko w sprawie wstąpienia do NATO

Litwa nie chciałaby, aby porozumienie NATO z Rosją ograniczyło możliwości gwarancji Litwy zostania członkiem NATO. Po wtorkowym spotkaniu z prezydentem Algirdasem Brazauskasem oświadczył to minister spraw zagranicznych Algirdas Saudargas. Zaznaczył on również, że Litwa wita dialog NATO z Rosją, informuje ELTA.

Na spotkaniu, jak zaznaczył wski przedstawiciel Urzędu Prezydenta, zostały „omówione możliwe posunięcia Litwy w dążeniu do tych celów” z uwzględnieniem osiągniętych w Helsinkach porozumień NATO i Rosji. Jak już informowaliśmy, w stolicy Finlandii w czwartek i piątek odbędzie się spotkanie prezydentów Rosji i USA - Borysa Jelcyna i Billi Clintona, na którym zostaną omówione dalsze stosunki NATO i Rosji.

Stanowisko Litwy, aby na lipcowe spotkanie w Madrycie do aliansu został zaproszony chociażby jeden z krajów bałtyckich, jak twierdzi Algirdas Saudargas, pozostało niezmiennie.

„Gdyby się tak nie stało, zabiegamy o to, aby NATO pozostało otwarte i abyśmy mieli gwarancje, że ten proces będzie kontynuowany. Chcemy, aby Litwie i innym krajom bałtyckim zostały udzielone gwarancje członkostwa”, powiedział minister spraw zagranicznych.

To stanowisko Algirdas Saudargas zamierza zadeklarować w środę w Brukseli na spotkaniu z sekretarzem generalnym NATO Javierem Solaną.

Algirdas Saudargas przyznał, że „możliwość zaproszenia nas do Madrytu jest bardzo ograniczona”.

Minister spraw zagranicznych zaprzeczył wyrażonym w poniedziałek sugestiom: posła na Sejm Alvydas Medalinskasa, że Litwa w dążeniu do NATO zapomina o Unii Europejskiej. Twierdzi on, że litewscy negocjatorzy z Unią Europejską obecnie bardzo intensywnie zgłębiają doświadczenie negocjacji z UE. Na zalecenie rządu zamierza się uzupełnić o nowe dane testy dla krajów, dążących do UE.

Sprawa tożsamości narodowej jest sprawą indywidualną każdego człowieka

Rozmowa z prof. dr hab. **Elżbietą SMUŁKOWĄ** z Uniwersytetu Warszawskiego



Fot. Marian Paluszkievicz

- Pani Profesor, przyjechała Pani na wykłady na polonistykę Uniwersytetu Wileńskiego. Jaki zakres obejmują te wykłady?

- Przyjechałam tutaj z cyklem wykładów, dotyczących szeroko rozumianego pogranicza językowego polsko-białorusko-litewskiego. Jest to cykl przewidziany na około 10 spotkań dwugodzinnych. Teraz odbyłam trzy wykłady, w których chciałam wyzłuchi studentów na bardzo ciekawe, ale nie zawsze łatwe, problemy współistnienia na tym samym terytorium albo graniczenia ze sobą wielu narodów, a przede wszystkim Polaków, Litwinów i Białorusinów, oraz na to, jak wchodząc w kontakt ze sobą wpływają na siebie wzajemnie kultury i języki tych narodów. Ciekawym problemem jest badanie zakresu znajomości i funkcji poszczególnych języków. To znaczy, chciaabym pokazać, jak rozwija się dialekt polski na podłożu białoruskim i litewskim. Jednym słowem, cyki wykładów o wzajemnym oddziaływaniu kultur, jak i języków na siebie na pograniczu,

rozumianym nie tylko w sensie geograficznego terytorium, ale także tych wszystkich miejsc, gdzie ludność polskojęzyczna styka się z ludnością litewskojęzyczną czy białoruskojęzyczną. Wileńszczyzna w dawnym jej pojęciu jest teraz podzielona na trzy części przynależne do różnych państw.

- Są gwary, dialekty, żargon języka polskiego. Na Wschodzie mówimy o polszczyźnie kresowej. Czy tu chodzi tylko o zakwalifikowanie?

- Pojęcie polszczyzny kresowej mieści się w naszej terminologii. Myślę jednak, że obecnie możemy posługiwać się bardziej konkretnymi terminami geograficznymi dlatego, że termin polszczyzna kresowa jest bardzo szeroki i odnosi się także do polszczyzny tzw. kresów południowych.

(Dokończenie na str. 5)

W Wilnie rozpoczęła się konferencja banków oszczędności Europy

We wtorek w Wilnie rozpoczęła się konferencja europejskiej regionalnej grupy banków oszczędności z udziałem przedstawicieli 17 krajów. Takie przedsięwzięcie odbywa się na Litwie po raz pierwszy. Specjaliści Światowego Instytutu Banków Oszczędności, europejskiej grupy banków oszczędności i banków oszczędności przez dwa dni będą mówili o strategii banków oszczędności, ich sytuacji w przejściowym okresie ekonomicznym, o prywatyzacji banków, a także innych problemach.

Referaty na konferencji wileńskiej wygłaszają prezes Państwowego Banku Oszczędności Polski i przewodniczący Europejskiej Grupy Regionalnej Banków Oszczędności Andrzej Topiński,

przedstawiciel Światowego Instytutu Banków Oszczędności Giampiero Pasquali oraz inni uczestnicy.

Na konferencji m. in. dokonana zostanie analiza doświadczeń niektórych państwowych banków oszczędności, jak np. prywatyzacja estońskiego banku oszczędności „Hotupank”.

Państwo w najbliższym czasie nie zamierza prywatyzować Litewskiego Banku Oszczędności, gdyż za jego pośrednictwem zostaną zrewaloryzowane zdedurowane w okresie sowieckim oszczędności mieszkańców.

Obecnie w rękach państwa znajduje się 74,2 proc. kapitału LBO, bank dysponuje 22 proc. całego rynku depozytów kraju, w tym ludności - ponad 50 proc.

Sztuka polska 1945-1996

Trzy silne tradycje i co z tego wynikało

Jak już informowaliśmy, w Centrum Sztuki Współczesnej w Wilnie przy ul. Niemieckiej czynna jest retrospektywa sztuki polskiej młintonego ponadpółwiecza. Jej współorganizatorem jest warszawska „Zachęta”. Już sam fakt jest mobilizujący, że możemy się spotkać z twórcami, o których głośno na świecie, poznać artystów, którzy mimo ograniczeń ustrojowych i cenzuralnych w Polsce, byli ludźmi wewnątrz wolnymi. Czy ich widzenie świata, wartości, jakie wyznawali i wyznają, uczucia, jakich do-

świadczyli i doświadczają, są również nam bliskie i zrozumiałe? O tym warto się przekonać zwiędając tę niedzielną ekspozycję, do której prace, jak się wydaje, doborano bardzo starannie, z troską o możliwe pełne pokazanie wszystkiego tego, co się działo na gruncie polskim w latach po drugiej wojnie światowej. Udzielamy głosu pani Andzie Rottemberg - kuratorce wystawy, dyrektorowi Narodowej Galerii Sztuki Współczesnej „Zachęta”.

(Dokończenie na str. 5)



Podczas otwarcia wystawy sztuki polskiej w Centrum Sztuki Współczesnej w Wilnie. Na pierwszym planie ambasador RP Eufemia Teichmann (od prawej) i Andra Rottemberg - kuratorka wystawy, dyrektor Narodowej Galerii Sztuki Współczesnej „Zachęta” w Warszawie. Fot. Marian Paluszkievicz

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do: Aten, Nowyorku, Chicago, Los Angeles, Pekinu, Istambułu, Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

ZNAD WILNI 78-341068 PM



DZIAŁ REKLAMY TEL./FAX (22) 429465

Centrum usługowe „Internet” w Bibliotece Narodowej

W Litewskiej Bibliotece Narodowej M. Mażydydas założyło centrum usługowe „Internetu”. We wtorek odbyła się jego oficjalna promocja. Założenie centrum usługowego „Internetu” w Bibliotece Narodowej za pośrednictwem Funduszu Otwartej Litwy poparł Instytut Otwartego Społeczeństwa George Sorosa.

W nowym centrum biblioteki urządzono 10 komputerowych stanowisk pracy, gdzie czytelnicy mogą się włączyć do światowej sieci komputerowej „Internet”. 40 tys. dolarów na nabycie komputerów, drukarek i innego sprzętu przeznaczył Instytut Otwartego Społeczeństwa amerykańskiego filantropa węgierskiego pochodzenia George Sorosa.

Centrum Usługowe „Internet” w Bibliotece Narodowej ma służyć tzw. użytkownikom niekomercyjnym - naukowcom, specjalistom różnych dziedzin, studentom.

Z konferencji prasowych

J.Karosas nie przyznaje się do kontaktów z przemytnikami

Członek sejmowej frakcji LDPP Justinas Karosas, odrzucając przedstawione mu zarzuty, oświadczył, że nie ma nic wspólnego z przemytem, informuje ELTA. Na wtorkowej konferencji prasowej powiedział on, że nie jest mu jasna treść zarzutów, to nie chce ich komentować. W ubiegłym tygodniu premier Gediminas Vagnorius oświadczył, że z przemytnikami związany jest również pewien poseł, który pracował w poprzednim Sejmie „Lietuvos rytas” na własną

rękę przeprowadził śledztwo i że źródła poufnych dowiedziały się, że posłem podejrzanym o takie kompromitujące kontakty może być przedstawiciel LDPP Justinas Karosas. J.Karosas, krytykując sposób podania tych zarzutów, powiedział, że podobne kroki nie służą umacnianiu praworządności państwa. „W państwie praworządnym przedstawiciel naczelnych władz państwowych nie „czyniąc” pewną ofiarską osobę przestępcą, powinien operować argumen-

tami”, zaznaczył poseł. J.Karosas twierdzi, że jeśli w ten sposób będzie się walczyć z korupcją i przestępczością, to do końca roku nie uda się ich przewyczerzyć. Poseł przewiduje, że w takim przypadku prawdziwe przestępcy pozostaną niekarni, ucierpią natomiast niewinni ludzie. J.Karosas powiedział, że nie jest tajemnicą, iż w urzędzie celnym pracuje jego brat, co bynajmniej nie oznacza, że ma do czynienia z przemytem.

W Finlandii policjant jest osobą świętą!

Wczoraj w południe, w sali Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RL zostali podpisane 3 umowy między resortami praworządności Finlandii i Litwy. W obecności delegacji obu stron i dziennikarzy litewskich umowę podpisał minister spraw wewnętrznych Finlandii Jan-Erik Enestam oraz minister spraw wewnętrznych RL Vidmantas Ziemielis. Po podpisaniu tych dokumentów prawnych odbyła się krótka konferencja prasowa.

Podpisanie 3 umów między ministerstwami SW obu państw stanowiło swego rodzaju „kropkę nad „i” i było owocem wizyty delegacji fińskiej w naszym kraju. Zawarte porozumienia, o których będzie poniżej, otwierają rozległe perspektywy w dziedzinie współpracy między Finlandią a Litwą. A więc, jedna z umów zawiera porozumienie na temat współpracy w dziedzinie prewencji przestępstw, inna - o readmisy. Jak powiedział minister V. Ziemielis, w ten sposób została zamknięta droga przestępcom, pragnącym ukryć się w Finlandii (przestępcy z Litwy) lub w naszym kraju (naruszyliście z Finlandii). Poza tym zaistniała możliwość wymiany informacji, doświadczeń. M. in. V. Ziemielis podkreślił, że w Finlandii policjant jest osobą świętą, więc jest czego się nauczyć od Finów.

Chodzi o wprowadzenie w życie bezwizowego reżimu między obu państwami.

Współpraca między MSW Finlandii i Litwy będzie polegała również na wymianie specjalistów. Zaopiekują się jej najpierw w służbie granicznej. Planowany jest przyjazd Finów na Litwę, następnie na szkolenia do Finlandii udadzą się Litwini. Potem ta wymiana będzie się rozwijała również w innych służbach MSW RL. Wiadomo, że Litwa dąży do wstąpienia do UE, więc zwiększenie litewskich funkcjonalistów będzie się odbywało stosownie do wymaganych norm.

Irena LITWIN

I Łotewska Wystawa Przemysłu Spożywczego

Dzisiaj w Centrum Wystawowym „Karolina” przy ul. Sausio 13-osis 2, w Wilnie nastąpi otwarcie I Wystawy Łotewskiego Przemysłu Spożywczego „Latfood-97”. Zorganizowanie takiej ekspozycji zdopinguowała podpisana między republikami bałtyckimi - Łotwą, Litwą i Estonią - umowa o wolnym handlu, która weszła w życie od 1 stycznia br.

wzajemnie się wspierał. Jak dotychczas, pomimo podpisanej umowy, w rzeczywistości istnieje wiele biurokratycznych przeszkód, utrudniających jej wewnętrzną współpracę. Przekonał się o tym Łotysz, gdy organizował niniejszą wystawę.

Niniejsza wystawa przyczyni się do szerszego wzajemnego zapoznania się z możliwościami wytwórczymi producentów łotewskich i potencjonalnymi możliwościami nabywców litewskich.

W porządkujących wystawę wzajemnych kontaktach - powiedział V. Mendle - odczuliśmy zainteresowanie, inicjatywę i pomoc litewskich, estońskich przedsiębiorców. Przemysł spożywczy odgrywa szczególną rolę w gospodarce tych państw. A zatem, istnieje szerokie pole do współpracy. Każdy bowiem kraj ma własne specyficzne towary, które mogą zainteresować nabywców sąsiednich państw. Wszystkie te państwa dążą też do Europy, a zatem, wspierając się wzajemnie i konkurując ze sobą mogą stopniowo sprostać wysokim europejskim wymaganiom, jeżeli chodzi o wytwarzanie artykułów spożywczych.

- Nie możemy dłużej godzić się z nieco dziwną sytuacją - powiedział na konferencji prasowej w przededniu otwarcia wystawy, prezes Federacji Przedsiębiorców Przemysłu Spożywczego Łotwy V. Mendle, gdy w naszych państwach jest nadmiar artykułów spożywczych z różnych państw świata, ale zupełnie mało produktów, pochodzących od najbliższych sąsiadów bałtyckich. Wolny handel między republikami bałtyckimi będzie się rozwijał, gdy będzie

mineralne, piwo, wina i wina musujące, napoje wysokokwocowe, soki i przetwory owocowe, jak też przetwory mięsne, mleczarskie i rybne, drożdże i przyprawy smakowe. Wśród nich są znane przedsiębiorstwa - takie, jak np. fabryka cukierkiew „Laima”, zakłady przetworów rybnych „Kaija”, „Mewa”, napojów „Latvijas Balzams”, garmatzerię „Rigas Miesniks” i in.

W pierwszym dniu, to jest 19 marca, wystawę oczekują zwiedzających, którzy zostali zaproszeni i przedsiębiorców. W następnych trzech dniach są mile widziani wszyscy zwiedzający. Wystawa potrwa od 19 do 22 marca i będzie czynna: 19 marca od godz. 12.00 do 18.00, w dniach 20-21 marca od godz. 10.00 do 18.00, natomiast w ostatnim dniu - od godz. 10.00 do 16.00.

Na wystawie można będzie nie tylko ocenić wygląd, opakowanie wyrobów łotewskiego przemysłu spożywczego, ale też przekonać się o ich zaletach smakowych.

Danuta DANOWSKA

Premiera W Teatrze Opery i Baletu - „Aida”

W Litewskim Teatrze Opery i Baletu dobiega końca praca nad nowym przedstawieniem operowym - „Aida” Giuseppe Verdi'ego. Jest to pierwsza praca na scenie operowej mieszkającego obecnie na Zachodzie reżysera teatru dramatycznego Jonasa Juraszasa. Pierwsze premierowe przedstawienie „Aidy” w Teatrze Opery i Baletu, jak informuje ELTA, planowane jest na 26 marca.

W poniedziałek grupa twórców „Aidy” zaprosiła dziennikarzy na konferencję prasową. Uczestniczyli w niej reżyser Jonas Juraszas, wszyscy trzej dyrygenci przyszłego spektaklu Jonas Aleksa, Martynas Staszkus i Vyntas Vrižonis, baletmistrz Andzėlika Cholina.

Kierownik i główny dyrygent Teatru Opery i Baletu Jonas Aleksa

przyłnął, że zdecydował się na pewne ryzyko zapraszając znanego z kontrowersyjnych przedstawień Jonasa Juraszasa, ale zdaniem maestro, teatr może zachować żywność i różnorodność szukając tylko nietradycyjnych dróg. Sam teatrem jest w ogóle awanturą, a przedstawienie - wielką przegrodą. Dla mnie to praca jest szczególnie wielką przegrodą - powiedział dziennikarom Jonas Juraszas. Reżyser przyznał, że gdy tylko rozpoczęły się próby, pojawił się wewnętrzny obaw z powodu nowej przestrzeni twórczej, odmiennej specyfiki pracy. Powiedział, że ujrzał w zespole niezwykle pragnienie pracy, otwartość, serdeczność - cechy wprost niezbędne w teatrze „takiego intensywnego stanu emocjonalnego, jaki w operze

tworzy połączenie muzyki z dramatem, nie sposób osiągnąć w teatrze dramatycznym” - powiedział Jonas Juraszas.

Reżyser uważa, że nietradycyjna inscenizacja „Aidy”, zarówno jak i wcześniejsze jego spektakle, otrzymują różną ocenę.

Opera na scenie wileńskiej zabrzmi w języku włoskim. W „Aidzie” wystąpią solniści różnych pokoleń - zarówno ułani, jak i początkujący. Do roli Aidy przygotowała się czołowy solistka - Irena Mikielvičienė, Rasa Juzankyte, Sigute Stonyte i Sofia Janaityte.

Scenografię spektaklu zaprojektował Adomas Jacovskis, autorem kostiumów jest Aleksandra Jacovskytė.

Majątek premiera i jego rodziny

Służba prasowa rządu ogłosiła dane o majątku premiera Gediminas Vagnoriusa i jego rodziny, informuje ELTA.

mywała średnio 498 litów miesięcznie.

W informacji stwierdza się, że na początku roku 1996 oszczędności rodziny premiera wynosiły 53 tys. Lt, a pod koniec roku - 15 tys. litów. Dochody rodziny - wynagrodzenie za pracę G. Vagnoriusa i jego żony Nijole Vagnorienė, a także środki przyznawane w trybie ogólnym jako pensji na wydatki gospodarskie (po potrąceniu podatków) w ubiegłym roku wyniosły 32 tys.-240 Lt.

Ponadto na środki pieniężne i papiery wartościowe rodziny składa się 478 akcji spółki akcyjnej „Velga” o wartości nominalnej 2390 litów i 5748 akcji SA „Broner” o wartości nominalnej 5748 Lt. Te akcje nabyte zostały w roku 1995 za czeki inwestycyjne.

Premierowi za luty br. gotówką wyplacono 2607 litów. N. Vagnorienė w ubiegłym roku „na rezę” otrzymała

4-osobowa rodzina premiera mieszka w Wilnie przy ul. Paribio w trzypokojowym mieszkaniu o łącznej powierzchni 75 m kw. i cenie rynkowej 118 tys. Lt.

Żona G. Vagnoriusa jeździ samochodem „Volkswagen Golf” prod. 1984 r., nabytym w 1994 r. za 9 tys. 200 Lt.

Litewskie koleje zwiększają kapitał zakładowy

Spółka akcyjna o specjalnym przeznaczeniu „Lietuvos geležinkeliai” w ubiegłym roku za przewóz ładunków otrzymała 134,2 mln litów dysku, tymczasem przewoząc pasażerów lokalnymi pociągami poniosła straty na sumę blisko 87 mln Lt. Niemniej ostateczny wynik działalności gospodarzo-finansowej ul. roku - 9,4 mln czystego zysku.

W sprawozdaniu odnotowano, że zgodnie z programem restrukturyzacji zmienia się strukturę zarządzania spółką, tworzy się poszczególne działy: przewozu ładunków i komercji, obsługi pasażerów, transportu i infrastruktury.

Tę oraz inne dane przedstawione zostały na zgromadzeniu akcjonariuszy spółki, na którym zaoprobowano zwiększenie kapitału zakładowego do 1,3 mld Lt, informuje ELTA. Jak dotychczas jedynym akcjonariuszem tego kapitału jest państwo.

Jak powiedział pełnomocnik Ministerstwa Komunikacji Litwy, wiceminister Rimvydas Gradauskas, aczkolwiek działalność Kolei Litewskich można ocenić pozytywnie, nadal budzi duże zaskoczenie dosyć opieszalego przebiegu komputeryzacji pracy, bezpieczeństwa ruchu, brak wykwalifikowanej kadry.

Przedświąteczne dary

Na Międzynarodowy Dzień Kobiet uczniowie naszej szkoły, chyba jak i inni, szykowali koncert i oczywiście - kwiaty dla nauczycielek, co sprytniejsi chłopcy układali wierszyki i podziwiania dla dziewczynek z klasy.

wie, nauczyciele, personel techniczny - cieszyli się ogromnie z darów.

Niespodziewanie 4 marca do szkoły przywieziono 4 osoby, w czym już następnego dnia wiedzieliśmy o tym. Sprawiło to ogromną radość dzieciom. Każda klasa otrzymała słodyczki, witaminy, soki, konserwy, kalendarze, a dziewczynki - spódniczki i fartuski szkolne. Klasy początkowe, prócz tego, jeszcze różne przybory do pisania. Przygotowano też prezenty rodzicom uczniów przyszłej pierwszej klasy. Cały zespół: uczniowie, nauczycielka języka polskiego i literatury szkoły średniej nr 1 w Białej Wące

Odbył się koncert. Wyephiona po brzożę rozpadanową dzieciom sala oklaskiwała gorąco popisy taneczne, muzyczne i recytatorskie. To dzięki tym darom udało się na święta zapomnieć o szarym i trudnym dniu dzisiejszym.

Na wystawie można będzie nie tylko ocenić wygląd, opakowanie wyrobów łotewskiego przemysłu spożywczego, ale też przekonać się o ich zaletach smakowych.

Dobroczynność

Świąteczna pomoc

12 marca br. dotarł do Wilna transport z pomocą od Rodaków z Warszawy. Żywnościowe paczki imienne, poszczególne produkty spożywcze, odzież, obuwie zostały przeznaczone uczniom szkół: im. A. Mickiewicza, J. I. Kraszewskiego, Wl. Syrokomli, szkoły nr 14 w Wilnie, szkół w Rostynianach, Kowalewiczach, parafianom parafii św. Rafała, Miednik, Koło Związku Polaków w Landwarowie, Polskiej Sekcji Wileńskiej Wspólnoty Więźniów Politycznych i Leszańców, uczniom szkół w Korwiu, Lawaryszkach, Podbrzeziu, Wersoco, uczniom internatu dla sierot w Sołeczniakach, szkół-internatu w Podbrzeziu, w Ruzdokolach na Karolinach w Wilnie, w Szkołach, Wileńskiej Wyższej Szkole Rolniczej w Wodjazdach. Sprzęt komputerowy ofiarodawcy przeznaczyli świetlicy polskiej w Suderwie, leki psychotropowe - Polakom Stowarzyszeniu Medycznemu na Litwie, szpitalowi w Sołeczniakach. Paczki imienne

otrzymało do przekazania Wileńskie Towarzystwo Dobroczynności.

Organizatorami pomocy są Fundacja im. ks. Stefana Niedzielała i Polski Instytut Geologiczny i Wileńskie Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. Dary - ogółem ponad tysiąc paczek - dostarczyło Przedsiębiorstwo Przewozów Międzynarodowych w Warszawie „Trans-Universal-Poland”.

14 marca br. w ramach akcji „Pomoc Polakom na Litwie” Caritas Diecezji Płockiej przekazał 120 zestawów żywnościowych, przybory do pisania uczniom szkół podstawowych w Szclarach, Egłiszkach, Pi-kielszku, Wilkiszku.

Obie akcje charytatywne odbyły się pod patronatem Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności.

Obie akcje charytatywne odbyły się pod patronatem Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności. Służba informacyjna WTD

Z kalendarza liturgicznego

Dziś - uroczystość
św. Józefa

Wg. Ewangelii św. Józef był człowiekiem prostym, skromnym i ubogim, chociaż pochodził z królewskiego rodu Dawida (Mt 1, 1-16; Lk 3, 23 - 31). Mieszkał w małym galilejskim miasteczku Nazaret, gdzie pracował jako cieśla. Już jako młody człowiek wyróżniał się pobożnością i szlachetnym charakterem. O jego wielkości zadczydował fakt, że Bóg wybrał go na ziemskiego opiekuna Śwego Syna - Jezusa, co było równoznaczne z wybraniem na opiekuna Jego Matki - Maryi. Dzięki tej misji, jaką miał spełnić wobec Niech, zwłaszcza jako przybrany ojciec Bożego Syna, św. Józef przewyższa godnością wszystkich świętych. Wyznaczone mu z woli Bożej zadanie św. Józef wypełnił wspaniale. Był kochającym, wiernym małżonkiem, wzorowym ojcem, żywicielem i opiekunem św. Rodziny.

Św. Augustyn porównuje Świętych do gwiazd, a św. Józefa do słońca. O ile światło słoneczne przyciemnia blask gwiazd, o tyle wielkość i świętość św. Józefa oraz potęga jego wstawienia wyznosi go ponad innych świętych - wszak wybrany został na wybranego Ojca Bożego Syna i Oblubienca Najświętszej Maryi Panny.

Dzisiaj w św. Józefie widzi się człowieka, który może uratować współczesną rodzinę od błędów i zepsucia, i który może być realnym wzorem dla małżonków, ojców i lu-



dzi, zapracowanych dla swojej rodziny. Jako głowa św. Rodziny pokazuje On, kim powinien być mężczyzna w rodzinie i w każdej społeczności, która chce mieć charakter rodzinny, wspólnotowy.

Papież Pius IX w roku 1870 ogłosił św. Józefa patronem całego Kościoła. Św. Józef czczony jest także jako patron dobrej śmierci, ponieważ w chwili śmierci towarzyszył mu Jezus i Maryja.

J. L.

Konkurs im. E. Czudakowej

Na scenie -
młodocioci śpiewacy

W poniedziałek i wtorek w Szkole im. B. Dvarionasa odbyła się I tura Konkursu Młodociociowych Wokalistów im. E. Czudakowej, pochodzących z Wilna i okolic. Analogiczne imprezy miały miejsce już wcześniej w Kownie i Szawlach.

W Wilnie w kategorii A (dzieci od 16 do 19 lat) wystąpiło zaledwie 8 uczestników. Wśród nich był jeden Polak z rejonu wileńskiego Jarosław Zinowicz.

Do II tury zakwalifikowało się tylko dwóch uczestników: Jurga Adamowicz z 9 szkoły średniej m. Wilna oraz Dmitrij Afanasjew ze Szkoły Muzycznej „Lira”.

Wilanianie wypadli w tej kategorii bardzo słabo i było ich niewiele. W Szawlach i Kownie frekwencja była znacznie większa - w Kownie do II tury zakwalifikowało się 10 młodociociowych śpiewaków, w Szawlach - 7.

Zapytałam organizatorkę i dyrektorę Fundacji im. E. Czudakowej Inesse Makowską, czym można wytłumaczyć to zjawisko. Powiedziała, że właśnie w tym fakcie najdobitniej



uwidocznia się rola konkursu - wykryto wiele różnych mankamentów w wychowaniu muzycznym dzieci. Zarówno w Szawlach jak też w Kownie istnieją szkoły wokalistyczne dla dzieci, w Wilnie - nie. Stąd taka mała frekwencja.

Wczoraj na scenie Szkoły im. B. Dvarionasa wystąpili uczestnicy kategorii B - dzieci w wieku 10-15 lat. Było ich ogółem 27. Awans do finału zdobyło 9 dzieci, w tym znana już nam Alicja Chitrik, uczennica Szkoły im. A. Mickiewicza.

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 17 marca br. w kraju zanotowano 185 przestępstw, w tym: 4 obrażenia ciała, 16 chilięńskich ekscesów, 7 rabunków, 158 kradzieży. Skradziono 11 samochodów, znaleziono - 11.

Zarejestrowano 9 wypadków drogowych i 3 pożary. Znalezione zwłoki 2 osób. Zatrzymano 46 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

18 marca o godz. 6 min. 50 w domu przy ul. Verkiu w Wilnie znaleziono zwłoki A. Kielbowski. Denat miał rany postrzałowe głowy i klatki piersiowej.

Napał na bank

17 marca o godz. 18 min. 52 do filii Banku Oszczędnościowego w

Kownie weszli 2 zamaskowani osobnicy. Mężczyźni, grożąc strzelbą i kijem bejsbolowym, zrabowali z 5 kas 6000 litów. Podczas ścigania rabuszy przez funkcjonariuszy policji ochrony jeden z polejantów został ranny w rękę. Z kolei funkcjonariusze z broni służbowej zranili jednego przestępcę w ramię. Zatrzymano podejrzanych A. Rakszysa i A. Sutku-

**STATYBA
REMONTAS**

Tarptautinė specializuota paroda

Statybinės-apsauginės medžiagos ir technologijos; stogo dangos, langai, durys, interjero darbai ir apdaila; santechnika bei sildymo sistemos, elektros instaliacija; statybos ir remonto paslaugos, projektai, konsultacijos.

Nuo pamatų iki interjero detalių

Kovo 20-23 d.

Parodos metu vyks konferencija, seminarai, firmų pristatymai, konkursas.

LITEXPO Lietuvos parodų centras LITEXPO
Laisvės pr. 5, 2600 Vilnius
Tel.: (8-22) 45 13 00, 45 17 22,
faksas (8-22) 45 45 11

Upamiėnėmie
historycznych
miejsc

W wileńskiej Galerii Fotograficznej czynna jest ekspozycja dwóch znanych fotografików - wilaniana Viliusa Jasineviciusa oraz Romualdasas Pózerskisa z Kowna. Wyżej wymienieni autorzy zgłosili na osąd publiczności ponad 200 prac. Ukazują one chwile związane z odzyskaniem Niepodległości na Litwie, poprzedzone tragicznymi wydarzeniami z 13 Stycznia. Autorzy upamiėnėli nie tylko miejsca historyczne, związane z tymi chwilami, ale też portrety ludzi, którzy przyczynili się by te chwile przybliżyli.

R. SZINKUNAS

Fundusz
„Wileńszczyzna”
zaprasza

21 marca 1997 r. o godzinie 17.00 odbędzie się walna konferencja przedstawicieli przedsiębiorców, organizacji społecznych, szkół, teatrów, zespołów pieśni i tańca, klubów sportowych i wszystkich chętnych wzięcia udziału w pracy Funduszu.

Delegaci od wymienionych organizacji i wszyscy chętni są proszeni o wysłanie zgłoszeń pod adres firmy „Ardena” 2006 Wilno, ul. Vytenio 20, tel. 25-05-80, faks. 26-10-36, Fundusz „Wileńszczyzna”.

Konferencja odbędzie się w Domu Kultury pod adresem: Nowa Wilnia, ul. Pergales 8.

Po konferencji odbędzie się spektakl Teatru Polskiego „Grube ryby”.

Rada założycieli Funduszu Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu „Wileńszczyzna”

(Zam. 341)

Fundusz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu „Wileńszczyzna” ogłasza konkurs na stanowisko sekretarza i sekretarza.

Wymagania: dobra prewencja, znajomość komputera, języka angielskiego.

Oferty są przyjmowane listownie pod adresem:

ZSA „ARDENA”
Fundusz „Wileńszczyzna”
ul. Vytenio 20
2006 Wilno

(Zam. 340)

Zderzyli się 2 trolejbusy

17 marca o godz. 0 min. 40 w Wilnie, z powodów technicznych zderzyli się 2 trolejbusy. Jeden z nich, kierowany przez J. Kazakeviciusa uderzył w jadący w tym samym kierunku trolejbus nr 9, prowadzony przez J. Saltanaviciusa. Podczas wypadku ucierpieli kierowca pierwszego z pojazdów i 13 pasażerów z obu trolejbusów. Wszyscy lecą się ambulatoryjnie.

Przygotowała Irena LITWIN

Wspomnienia Ireny z Dowgwiłłowiczów Bukowskiej

27

lipca, czwartek. Po śniadaniu w kawiarni parku miejskiego kilka osób prosi mnie o zaprowadzenie do redakcji naszych pism (w programie nie przewidziane!). Naturalnie zgadzam się z radością. Idą: Stefania Podhorska - Okołów, od 1926 r. red. naczelny poczynnego kobiecego pisma „Bluszez”, którego lamy udo-stępiała licznym debiutom; Gojawczyńskiej, J. Żylińskiej, Galczyńskiemu, Dobrowolskiemu, Maliszewskiemu Adolfovi Rudnickiemu i innym; Stanisław Piasecki, redaktor „Prosto z Mostu”. Zamordowany w Palmirach 12.11.1941. Pierwszy redaktor konspiracyjny „Walki”. Torturowany wielokrotnie na Szucha. Do żony, znajdującej się również na Pawiaku, napisał te słowa: „Wybacz, że Polskę Kochałem więcej niż ciebie i dziecko.”, Marian Kister, kierownik wydawnictwa „Róż”, współnik Wańkowicza; Kazimierz Plucinski, satyryk o pseud. „Pigwa”, Melchior Wańkowicz.

Idziemy na ulicę Orzeszkowej 12, na której po r. 1863 rozstrzelano powstańców. Obecnie mieszczą się tam redakcje i administracje „Dnia Polskiego” i „Chaty Rodzinnej” oraz drukarnia „Omega”, obsługująca te pisma. Przy sztychach kłódk. Zdziwienie pytania: „Po co to?” Tłumaczy, że sztydy te były stale niszczone, a taka mała kłódka, chociaż nie stanowi zabezpieczenia, ale w razie złapania niszczyciela daje zmianę kwalifikacji prawnej na „włamania” i wyższą karę. Chwilowo pomaga. Wańkowicz komenderuje: „Ustawcie się pod drzwiami, chcę mieć zdjęcie tych kłódek, ale niech wygląda, że to was fotografuję.” (Zdjęcie załączam).

Wchodzimy do wnętrza: radośnie, ale oniemiałem powitania pracowników, przyjazne rozmowy, fachowe obustronne pytania. Redaktorem „Dnia Polskiego” jest Kazimierz Szwojnicki, krewny Wańkowicza, którego matka była z domu Szwojnicka. Oficjalnym wydawcą jest Józef Majewski, były zastępczy kontroler i inspektor polskich szkół początkowych i komplectów uczniowskich. Redaktorem „Chaty Rodzinnej” (poprzednio noszącej nazwę „Strzechy Rodzinnej”) był Zygmunt Ugiński - od 1922 r. do jej zamknięcia przez władze litewskie 28 lutego 1940 r.

„Dzień Polski”, o ile się nie

mylił, miał już piątą nazwę, a więc: 1919 i 1920 r. - „Ziemia Kowieńska”, 1920 r. - „Dziennik Kowieński”, 1920 r. - „Goniec Kowieński”, 1921-1933 r. - „Dzień Kowieński”, 1934-1939 r. - „Dzień Polski”. Każda zmiana nazwy oznaczała fikcyjną likwidację dotychczasowego pisma za rzekome przekroczenie przepisów i początek nowego (zaczynano od nr 1). Często krótko jeden z redaktorów odsiadywał karę aresztu, pomimo licznych skreśleń cenzury. Miejsca te zastępowano ogłoszeniami lub dowcipami wielokrotnie powtarzanymi, tak, że od razu orientowaliśmy się, co to oznacza.

Prasa nasza nie istniała już od dawna, gdyby nie świadomości władz, że odobily się to w podobny sposób na prasie litewskiej na Wilenszczyźnie, a Litwini bardzo się tym liczyli.

W dniu 26 lipca 1940 r. „Dzień Polski” przestał istnieć i służyć Polakom na Litwie. Czym był „Dzień Polski” i „Chata Rodzinna” dla nas, pozabawionych do 1938 r. prasy z Polski, nie potrzebuje wyjaśniać. Dziś, gdy to piszę jako człowiek stary i doświadczony - skończyłem właśnie przeglądając pożytki rocznik „Dnia Polskiego” z 1937 r., przewieziony odczas repatriacji przez ówczesnego wydawcę p. Józefa Majewskiego, mieszkającego obecnie w Sopoćce. Redaktorem był wtedy Edmund Jakubowski, ziemianin ze Żmudzi, którego



jątku Poszawsz na Żmudzi. Nowe le czytelników, nagrodzone lub wyróżnione w konkursie „Dnia Polskiego”. Porady językowe i inne różnorodne tematy.

„Chata Rodzinna” - tygodnik o bardzo niskiej prężności - docierała do najbardziej polskich domów polskich i dla nich była przeznaczona.

Pisana łatwym, dla wszystkich zrozumiałym językiem, dobór tematów miała urozmaicony i ciekawy, i wszyscy ją chętnie czytaliśmy. Długoletni redaktor Zygmunt Ugiński, gorący patriota i

gości Krysia, starsza córka pp. Wańkowiczów, konno na rasowej wierzchowcu, Autokar zatrzymuje się na bocznej drodze, pod strumą górą, gdzie czekają brzycki, na które przesiadamy. Opis uczy koldunowej podaje ze słów osoby najbardziej kompetentnej, autorki książek kucharskich - p. Elżbiety Kiewnarskiej: „W ogrodzie na łączce w cieniu drzew nakryte długie stoły, zastawione wiejskimi smakowitościami i wędlinami, salatkami, rybami w galarecie, pieczonymi kurczętami. Krząkałki i nalewki i szklane kicz gorącym krupnikiem. Upał, więc

smaczne lody na śmietanie, niezrównane rozkosze gastronomiczne!” (Elżbieta Kiewnarska „Polsko-litewski mecz koldunowy”, „Kurier Warszawski” nr 220 z 2 sierpnia 1939 r.). Inna uczestniczka wycieczki Maria Morozowicz-Szczepkowska - córka jednego z najwybitniejszych komików polskich Rufina Morozowicza, żona rzeźbiarza Jana Szczepkowskiego - w swej książce wspomnieniowej „Z lotu ptaka” pisze: „Gościnność gospodarzy, gwar rozmowy, atmosfera wzajemnej życzliwości, oblicza płoną, oczy błyszczą, strzelają dowcipy, kurzy się z czubów od alkoholu, towarzystwo rozbawione na całego, nawet Litwini zapominają, że goszczą wrogów odwiecznych, poddanych zdracy Jochłanaję przysmak narodowy-kolduny”.

(Cdn.)

3. Wycieczka literatów polskich do Litwy w 1939 r.

wojna zagnała do Australii, gdzie, pracując ciężko fizycznie w gorącym klimacie, pozostał wierny swej życiowej pasji reporterskiej. Przeglądał ten zniszczony folioli i zdumiewa mnie rzetelna dziennikarska robota i bogactwo tematów zawartych na czterech-sześciu stronach marnego papieru. Podane językiem poprawnym i ciekawie, poważne artykuły wstępne. Rzetelne wiadomości codzienne - polityczne z całego świata, o Polsce i Polonii zagranicznej, z kraju, tj. Litwy, dział wiadomości gospodarczych, z Kowna, z życia Polaków na Litwie. Felietony korespondenta zagranicznego mgr Czesława Mikolajunasa, absolwenta Gimn. Polskiego w Poniewieżu - z podróży na Bliski Wschód, na Wystawę Paryską i do Anglii. Szereg wyjątków ze współczesnej prozy polskiej takich autorów, jak: Emil Zegadłowicz, Bruno Winawer, Pola Gojawczyńska, Gustaw Morcinek, Arkady Fiedler i in. Wspomnienia Marii Witkiewiczówny, siostry Stanisława Witkiewicza (ojca Witkacego), urodzonego w ma-

niestrudzonego społecznika, po latach zesłania na Syberię, skąd wrócił z kompletnie zniszczonym zdrowiem, zmarł w Warszawie w 1972 r. Wracając do wspomnień z wycieczki: po opuszczeniu naszych redakcji z radością słuchałam słów uznania, których wytrawni publicyści z Polski nie szczędzili skromnemu i niezliczonemu naszemu personelowi. Tego samego dnia przekazałam je w Jodańcach Zygmuntowi Ugińskiemu.

O dwunastej zbiórka przy autokarze i odjazd do Jodańca. P. Melchior Wańkowicz zaprosił tam „na kolduny” około 60 osób: literatów polskich i litewskich, członków Poselstwa Polskiego, miejscowych działaczy i grupę młodzieży polskiej. Jodańce, pięknie położone nad Niewiazą, były kiedyś folwakiem majątku Nowotrzebzy. W okresie międzywojennym gospodarzyła tam p. Regina, starsza siostra p. Melchiora, często wspomniana w „Szczęśliwych latach”, „Zielu na kraterze” i w rzadko obecnie spotykanej książce z okresu pierwszej wojny światowej i inwazji bolszewickiej pt. „Szpital w Cichnicach” (P. Regina jako młoda dziewczyna pracowała w tym szpitalu jako sanitariuszka). Niedaleko Jodańca wita

równie powodzenie ma wspaniały kwos, roznoszony w dużych glińskich dzbankach. Jadło i napoje cięższe należą do powodzenia. Nachodził najciekawszy moment: mecz koldunowy. Caste transporty tych smacznych pierzoch przychodziły z kuchni.

Uczestnicy konkursu dostają liczone kolduny na głębokich talerzach i po pokwitowaniu odbioru polykają gorące polsko-litewskie przysmaki! Laureatem jest przez Związku Pisarzy Litewskich p. Ludwik Gira. Zjadł 74 kolduny, zaraz po nim druga nagrodę zdobywa p. Piasecki. Jeszcze kawa z bajecznymi ciastkami, kosze malin i porzeczek, nieprawdopodobnie

NA ZDJĘCIACH: Kowno, ul. Orzeszkowej 12, przy wejściu do redakcji pism polskich. Wańkowicz komenderuje: „Ustawcie się pod drzwiami, chcę mieć zdjęcia tych kłódek, ale niech wygląda, że to was fotografuję”; 27 lipca 1939 r. - Jodańce, (od lewej) Zofia Wańkowiczowa, Krystyna Wańkowiczowa, Stefania Podhorska-Okołów, Melchior Wańkowicz.

Repr. Tadeusz Ważniewicz

Początek patrz nr 49, 52 z dn. 13, 18 marca br.



Sprawa tożsamości narodowej jest sprawą indywidualną każdego człowieka

(Dokończenie ze str. 1)

Polszczyzna kresowa może być także rozumiana jako język literacki w odmianie regionalnej. Natomiast my się zajmujemy badaniami przede wszystkim ludności wiejskiej i dialektami polskimi, które to istnieją. Jest to temat bardzo rozległy, wymagający znajomości nie tylko systemu językowego i dialektologii polskiej, ale także znajomości białoruskiego i litewskiego. Na tym terenie wzajemnie oddziaływały tych języków jest od dawna wiadome.

- Czy można określić, że stopień tych badań jest wystarczający?

Praca badawcza jest prowadzona w różnych zespołach. Chciałabym zwrócić uwagę, że w Polsce wzbudza duże zainteresowanie. Mamy ciekawe prace z tego zakresu, dotyczące języka literackiego i jego historii Zofii Kurzowej. Są artykuły i ciekawy wybór tekstów Frydy Pabisowej i Ireny Maryniakowej, jeżeli chodzi o język polski. Jest trochę moich artykułów, które dotyczą głównie problemów teoretycznych i materiałów z zakresu wzajemnego oddziaływania języków na siebie. Prace te znaleźć można w „Studiach nad Polszczyzną Kresową” pod redakcją J. Riegera i W. Werenicza oraz w różnych innych tomach zawierających materiały konferencyjne i wygłaszane na międzynarodowych kongresach slawistycznych. Jest to bardzo interesujący problem badawczy także dla wileńskiej Katedry polonistyki, slawistyki i lituanistyki. Od wielu lat są organizowane wyjazdy studenckie szkoleniowo-badawcze. Dużo już zgromadzonego materiału na ten temat na Uniwersytecie Wileńskim. Katedra polonistyki wileńskiej, tutajtejsze pracownice, np. panie Halina Karaś i Krystyna Rutkowska urządzają ekspedycje terenowe. Z tym, że jest to na razie głównie acta gromadzenia materiałów. Dopiero trzeba dobrze się zastanowić, jak wspólnymi siłami, czy w różnych zespołach, można będzie te materiały opracować. Wydano sporo. Ważne są tu prace prof. W. Czerniakosa i jego uczniów, aczkolwiek zawierają pewne elementy niewłaściwie nadające się do polemiki, ale tak jest w każdej nauce.

- W innych naukach są odkrycia, wynalazki, czy w językoznawstwie mogą się zdarzyć rewelacje?

- Jeżeli Pani pyta o odkrycia, czy można na nie liczyć, to trudno przesądzać. W sensie materialowym już wielu odkryć się nie spodziewam, ale interpretacja pozostaje kwestią odkrytą.

- Mówiąc o pograniczu językowym, czy język Polonii lotewskiej był przedmiotem zainteresowania?

- Język polski na Litwie nie został jeszcze szczegółowo zbady, choć był już przedmiotem zainteresowania językoznawców. Był tu na konferencji, dotyczącej rozwoju polonistyki wileńskiej polonista z Lotwy, który mówił o tym, jakie mają zainteresowania, co robią w swoim środowisku. Poza tym badacze języka lotewskiego, których problem kontaktów językowych interesuje, a w Polsce są tacy, też tego problemu nie pozostawiają.

- Jak w ogóle można dziś określić stan języka polskiego, czy nie odczuwa się pewnego zagrożenia, czy inwazji języka angielskiego?

- Nie sądzę, żeby język polski musiał się bronić przed jakąś inwazją. Jest zresztą naturalną, że przy zacieśnianiu kontaktów międzynarodowych i rozwoju nauki i techniki niewątpliwie i polszczyzna wchłania szereg elementów obcych. Część technologii jest przynajmniej w pewnym stopniu języka angielskiego. Dotyczy to komputeryzacji, elektroniki, w ogóle, różnych dziedzin nauki i myślenia, że problem polega na tym, żeby nie nadużywać wyrazów obcych. Tam, gdzie w sposób naturalny możemy te same rzecz określić znaną terminologią polską, nie trzeba wprowadzać obcej. Ale nie można tu być zbytnim purystą. Wiadomo, że w każdej epoce część wyrazów obcych do języka polskiego wchodziła. Proszę przypomnieć sobie czas, kiedy Polacy robiliśmy wszystkie obce zapożyczenia zastępując wyrazami rodzimymi i proponowano np. kalosze nazywać makrostepami, a pantofelciostepami. To było śmieszne i nie przyjęło się.

- Wróćmy jeszcze do języka polskiego na Litwie, o którym w ostatnich latach dużo się wciąż mówi. Naukowcy litewscy się opierają na prace prof. Turskiej, czy jej badania były kontynuowane?

- Profesor Turska była młodym naukowcem Uniwersytetu Stefana Batorego, uczennicą J. Orłubskiego, M. Zdziechowskiego i innych wybitnych uczonych. Była ona dużej klasy lingwi-

stą i człowiekiem bardzo prawnym. Jestem jej uczennicą, więc mogę o tym z całym przekonaniem powiedzieć, oraz to, że swoje zainteresowania językoznawcze wzdłużając jej pasji naukowej i umiejętności prowadzenia wykładu. Rezultaty jej badań dotyczących językowego polonizowania się wsi litewskich określonych trzech obszarów na Litwie w XIX wieku trzeba przyjąć jako pewne. Chodzi tylko o to, że nie można wyłączać idących za daleko wniosków z tych badań odnośnie dzisiejszej świadomości narodowej Polaków, ponieważ sprawa tożsamości narodowej jest sprawą indywidualną każdego człowieka, czy całej grupy społecznej. Jeżeli dzisiaj jest to grupa społeczna językowo polska i o świadomości narodowej polskiej, to fakt, że mogła mieć swoje korzenie w litewskości, nie odgrywa już w tej chwili większej roli. Liczy się niewątpliwie wiele różnych dodatkowych czynników samookreślenia się człowieka i trzeba to jego pozostawić tożsamości uszanować.

Badania prof. H. Turskiej są kontynuowane tym bardziej, że jej praca gotowa do druku została zniszczona na początku wojny i zachowały się tylko jej fragmenty.

- Czy istnieje jakaś wymierna współpraca językoznawców polskich i litewskich? Wiadomo, np. o dużym zainteresowaniu Niemców językiem litewskim?

- O współpracy można powiedzieć, że dotyczy ona nie tylko języka polskiego i spraw polsko-litewskich, ale także szerszego zainteresowania w Polsce językami bałtyckimi. Mamy na Uniwersytecie Warszawskim Katedrę bałtyckich. Zajmuje się ona językami litewskim, lotewskim i starożytnym litewskim w tym zakresie z bałtystami wileńskimi i litewskimi współpracujemy. Jest to bardzo ciekawe i interesujące. Na jesiennym przewidziana jest konferencja w Warszawie, na której pracownicy Uniwersytetu Wileńskiego i Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego razem z warszawskimi polonistami i slawistami będą dyskutowali o różnych problemach kontaktów językowych. W Polsce kształcimy też własną kadrę lituanistów.

- Dziękuję.

Rozmawiała Danuta WEROWSKA

Trzy silne tradycje i co z tego wynikało

(Dokończenie ze str. 1)

Oto b. krótki zapis tego, o czym poinformowała licznie zgromadzonego dziennikarstwa na konferencji prasowej, poprzedzającej otwarcie wystawy. Po 1989 roku okazało się, że właściwie tak naprawdę nie wiemy, co się działo np. na Litwie w dziedzinie sztuki, a Litwini nie wiedzieli, co się działo w Polsce. Stąd wyrosła potrzeba pokazania wystawy krajów bałtyckich, która zorganizowano w ubiegłym roku w „Zachęcie”. Stąd też potrzeba pokazania w punktach, bo w całości nie ma możliwości, pewnych linii rozwojowych w sztuce polskiej. Pierwsza duża ekspozycja tej wystawy odbyła się w Budapeszcie w styczniu tego roku. Była mniej więcej pięć razy większa niż wileńska. W związku na oddaną nam do dyspozycji powierzchnię. W Budapeszcie odbywała się w czterech wielkich budynkach. Na Litwie próbujemy pokazać syntezę, czy esencję tego, co było wystawione w stolicy Węgier. Postanowiliśmy zawięzić obecność każdego artysty, jeśli chodzi o liczbę dzieł i w miarę możliwości zachować liczbę nazwisk. Wystawa jest zbudowana w ten

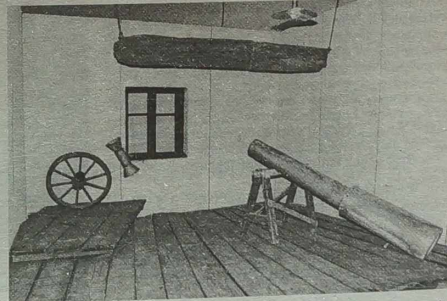
sposób, iż rozpoczyna się wskazaniem na trzy silne tradycje, z jakimi weszliśmy w okres względnej niepodległości po drugiej wojnie światowej. To malarska tradycja kapistowska reprezentowana tutaj przez trzy nazwiska najwybitniejsze z tej grupy: Cybisa, Nachta-Samborskiego i Potworowskiego. Tradycja awangardy krakowskiej pokazana jest dziełami wybranych autorów, zaczynając od Tadeusza Kantora i Marii Jaremy. Jest tu jeden z najpiękniejszych obiektów zrealizowanych przez Tadeusza Kantora - dekoracja do przedstawienia konspiracyjnego „Powrót Odysa” z 43 roku. Dekoracje Marii Jaremy do teatru Critcot 2, które powstały już po odwilży polskiej, czyli po okresie socjalizmu, symbolizują powrót do wolnej sztuki. Jest też symboliczna obecność Tadeusza Brzozowskiego, Jonasza Siema, Jerzego Nowosielskiego i Jerzego Beresja. Po ostatnie dzieło Tadeusza Kantora grające w jego ostatnim przedstawieniu „Dziś są moje urodziny”. Pokazujemy w skrócie okres socrealizmu i to, co z niego wynikało dla sztuki polskiej, ze sztyndardowymi dziełami tego okresu „Matka Korean-

ka” - Wojciecha Fangora i „Podaj cegłę” Aleksandra Kobzdej. Obrazy te symbolizują cały 5-letni okres realizmu socjalistycznego i sztuczne przetrwanie tradycji, która się w Polsce rozwijała. Pokazujemy też socrealizm nieudany z punktu widzenia ram dogmatów. To naprawdę zaangażowana, ale formalnie nie zaakceptowana twórczość Andrzeja Wróblewskiego, który stał się w jakiś sposób postacią symboliczną dla pokoleni młodszych. Nie uknamy tzw. nurtu zaangażowania społecznego. Reprezentujemy to postaciami, które jak gdyby poprzedni reżim nie bardzo mógł zaakceptować.

Mam na myśli wczesne obrazy Edwarda Dwurnika. Jeśli chodzi o najmłodszych artystów z tzw. grupy warszawskiej, prezentowane są tylko prace dwóch malarzy - Włodka Pawlaka i Jarosława Modzelewskiego, a także Zofii Kulik, podejmującej problematykę totalitarną w zupełnie innej perspektywie.

Trzecią tradycją, którą chcieliśmy tu pokazać, jest tradycja tzw. awangardy łódzko-warszawskiej. Symbolicznie tu na wystawie przedstawiona przez obraz Władysława Strzemińskiego, dwie powojenne rzeźby Katarzyny Kobro i twórczość Henryka Szawskiego. Te trzy postacie przenoszą idee awangardowe z czasów przedwojennych do powojennych Polski. W tej tradycji utrzymana jest twórczość Edwarda Krasynskiego. W sposób głębszy i nieco własny odwołuje się do niej także Stanisław Fijałkowski - uczeń Strzemińskiego.

Chcieliśmy ujawnić pewne nowe wartości, jakie wniosło do sztuki polskiej splecenie się dwóch z trzech wymienionych tradycji. Chodzi mianowicie o kulturę malarską wniesio-



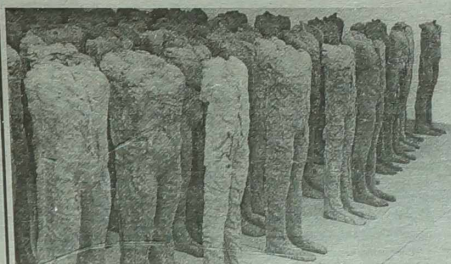
na przez kapistów i dyscyplinę konstrukcji obrazu wniesiona przez Strzemińskiego. Ta synteza widoczna jest przede wszystkim w twórczości Stefana Gierulskiego. Bardzo bliski mu jest Leon Tarasewicz, reprezentujący już najmłodsze pokolenie malarzy.

Tyle skrótko o relacji pani Andy Rottemberg. Należy jeszcze dodać, że na wystawie znalazły się dzieła twórców, należących do pokolenia konceptualnego, w tym także posługujących się rozmaitymi mediami. Jest też przedstawiona generacja postkonceptualna. Są również pozycje, które trudno zmieścić w jakimkolwiek nurcie. To dzieła Magdale-

ny Abakanowicz, która stworzyła swój własny styl (awangarda feministek światowych) i Krzysztof Wodiczko, który znalazł sobie bardzo szczególny obiekt zainteresowań artystycznych. Nazwać go można społecznym dizajnem. Wystawa wileńska kończy się pracą najmłodszej uczestniczki Katarzyny Kozłoy, która to daleko się dystansuje w stosunku do polskich tradycji.

Halina JOTKIALLO

NA ZDJĘCIACH: dekoracja do przedstawienia „Powrót Odysa” Tadeusza Kantora; fragment dzieła Magdaleny Abakanowicz; „Piramida zwierząt” Katarzyny Kozłoy. Fot. Marian Paluszkievicz



Wokół spraw emerytalnych

„Czego najbardziej brakuje „Sodrze”: pieniędzy czy sumienia?”

Ludzie w wieku emerytalnym pamiętają jeszcze zakłęcia w wypłacie emerytur i innych świadczeń w pierwszym półroczu 1996 r. I jakże miały nie pamiętać, gdy na kilka dni przed wypłatą emerytur nie mieli co włożyć do ust. Wtedy to urzędnicy „Sodry” tłumaczyli, że ich prace zakłóciły kryzys banków, zadłużenie podmiotów gospodarczych „Sodry” itp. Podawano konkretne liczby i usiłowano wytłumaczyć społeczeństwu, w jaki sposób można żyć w tej niełatwej sytuacji. Jak się okazało, nie wszystkim udało kierownictwo „Sodry” powiedzieć społeczności. Nie wspomnieli o tym, co było im nie na rękę. A może sądziło, że ludzie się nie dowiedzą i munda. „Sodry” nadal będzie śnił nicnierzyście tłustego kota. Jednak sztywno z worka zaszedł wykład, i tym razem. Okazuje się, że 4 marca 1996 r. zarząd Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, reprezentowany przez wicedyrektora „Sodry” R. Kaminską, wspólnie z innymi partnerami podpisał umowę o założeniu ZSA „Lietuvos ekologija” oraz nabył 1668171 zwykłych akcji miennej tej spółki wartości 1668171 Lt, czyli 27,14 proc. kapitału zakładowego założonej spółki. Co prawda, wkład „Sodry” był nie pieniężny - był to budynek „Sodry” przy ul. Mūitines w Wilnie.

ZSA „Lietuvos ekologija” miała się zająć zbieraniem, przeksztalceniem i utylizacją śmieci i odpadów produkcyjnych, przetwórstwem złomu niek-

talowego, pobieraniem wód i oczyszczaniem. Ta spółka zarejestrowana została 29 maja 1996 r. W trójstronnej radzie „Sodry” ten krok zarządził Państwowy Fundusz Ubezpieczeń Społecznych nie został zaakceptowany, gdyż rada po prostu nie o tym nie wiedziała. Nabowiem jednak sztywno wyłożyło z worka i na nadzwyczajnym posiedzeniu rady „Sodry” dyrektor zarządu Państwowego Funduszu Ubezpieczeń Społecznych V. Kuca musiał tłumaczyć się z planów „Sodry” oraz z tego, co miały one dać samej „Sodrze”, czyli emerytom. Przeszytane przez V. Kuncę piśmie objadnięte jednak nie przekonało członków rady, w wyniku czego V. Kuca poszedł w zrzutami, a „Sodra” nie musiała wyłożyć się swymi umiejscowieniami ekologicznymi, gdyż rada, nie zapobiegła tym planom „Sodry” i ta ostatnia musiała wystąpić z grona założycieli ZSA „Lietuvos ekologija”. Oto jakie dodatkowe troski spadły na „Sodrze” w okresie zakłęcia wypłaty emerytur. Ważniejsze, czyżby ten temat emeryci byłby bardziej żywi.

Ponadto nie zadawająca też wyniki rewizji, dokonanej w „Sodrze” przez instytucję kontroli państwowej. OI02, gdy kierownik działu kontroli instytucji budżetowych Kontroli Państwowej RL A. Maczka sprawdził działalność „Sodry” w 1995 r., skomentował, że z naruszeniem Ustawy o państwowych ubezpieczeniach społecznych oraz zasad tworzenia i wykonywania budżetu Państwowego

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych z rezerwy „Sodry” na inwestycje kapitałowe i remont wykorzystano 4768,4 tys. Lt. Ujawniono też inne naruszenia Ustawy o podstawach ewidencji buchalteryjnej. M.in. udział „Sodry” w założeniu ZSA „Lietuvos ekologija” nie został wtedy zrewidowany. Kontrola państwowa zobowiązała dyrektora „Sodry” V. Kuncę zapewnić przestrzeżenie ustaw Republiki Litewskiej i uchwał.

Spółeczeństwo już doskonale wie o innych zaniedbaniach spółkających, założonych nie bez błogosławieństwa „Sodry”, takich jak „Lietuška”, „Kanska” itp., zaoranych w górach na sferze opieki społecznej, gdyż za funkcje pośredniczące takie spółki otrzymują grubą furę. Prawdopodobnie dawałyby ją również ZSA „Lietuvos ekologija”, która w przyszłości być może zastąpiłaby obecne Ministerstwo Ochrony Środowiska.

Nasuwają się wniosek, że dziś „Sodrze” brakuje nie tylko pieniędzy, ale i sumienia. Szkoda tylko, że zaadne pieniądze nie da się go kupić. Nawet za te, które zostały przeznaczane na wypłaty biednym emerytom. Tymczasem mało to obchodzi zarząd Państwowego Ubezpieczeń Społecznych. W przeciwnym razie nie byłoby takich faktów w jego działalności. A może coraz większy brak zaufania społeczeństwa wobec „Sodry” rozpozryli niezaletni audytor?

Antanas PETRAUSKIS, dr nauk społecznych

SPORT

Pilka ręczna

Liderzy bez straty punktów

Na mistrzostwach Litwy wśród mężczyzn kolejnie zwycięstwa odniósł liderzy rozgrywek - handbolistów kowieński drużyny Granitas-Kausta. Wygrali oni z klubem z Miestuom 27:18 oraz z orłuską Ula 32:18. Klajpedzienci przegrali rozgrywkę z drużyną z Szawel 23:32.

Inna kowieńska drużyna Luszis-KKI dwukrotnie wygrała z orłuską Ula 31:26 i 32:17. Zespoły z Olity po remisie 22:22 z drużyną Luszis-KKI następnie ustąpił zwycięzkom 20:22.

Po 18 kolejnych spotkaniach zwycięzcy nie Granitas-Kausta mają komplet 36 pkt. Na drugiej pozycji zespół Szauaiu - 29 pkt, na trzecim - Luszis-KKI - 20 pkt.

Handbolistów Litwy bez szans

W spotkaniach eliminacyjnych do mistrzostw świata w grupie europejskiej żeńska reprezentacja Białorusi dwukrotnie pokonała drużynę Azerbejdżanu 30:16 (15:6) w Mirsku i 26:23 (9:11) w Baku.

Białorusini zgromadzili w 4 spotkaniach 6 pkt i zapewniły sobie pierwsze miejsce w grupie dzięki prawu gry w finałach. Reprezentacja Litwy po dwóch spotkaniach ma 2 pkt i jeżeli wygrała pozostała dwa mecze z reprezentacją Azerbejdżanu, to zgromadziłaby tyle samo punktów co i reprezentacja Białorusi. Jednakże w spotkaniach z Litwą Białorusini uzyskały lepszy stosunek bramkowy.

M. PIASEK

Koszykówka

Pewnie zwyciężyła Laisve

W Kownie zakończyły się mistrzostwa Ligi Koszykówki Krajołw Bałtyckich wśród kobiet. W turnieju pierwsze zwycięzcy koszykarki kowieńskiej drużyny Laisve, które zgromadziły 11 pkt w 15 spotkaniach. Na drugim miejscu uplasowały się koszykarki wileńskiego zespołu Lietuvos telekomas (8 pkt), na trzecim miejscu ryska drużyna RTU-Klondaika (8 pkt), a na czwartym miński Horizont (3 pkt).

Oto wyniki ostatnich rundy spotkań: Laisve - RTU-Klondaika 78:104 (39:53), Laisve - Horizont 86:89 (36:50), Laisve - Lietuvos telekomas 93:77 (44:43), Horizont - Lietuvos telekomas 54:58 (29:20), Horizont - RTU-Klondaika 74:78 (38:44), Lietuvos telekomas - RTU-Klondaika 96:93 (49:48, 49:90).

Inf. wł.

Lyziarstwo figurowe

Mistrzostwa rozpoczęte

W Łozannie rozpoczęły się mistrzostwa świata w lyżiarstwie figurowym. Dzień program skróconym wykonają soliste. W eliminacjach najlepsze programy zaprezentowały Amerykanki Todd Eldridge, Rosjanka Aleksiej Urmanow i Ilja Kulik oraz Kanadyjczyk Elvits Stojko. W programie skróconym wystąpi również Polak Robert Grzeszczak.

Wśród 30 zawodniczek, które zaprezentowały się w programie skróconym, będzie i Polka Zuzanna Szwałd. Najlepsze wyniki w eliminacjach uzyskały Amerykanki Michelle Kwan, Tara Lipinski, Nicole Bobek, Francuzka Vanessa Gusmeroli oraz Rosjanki Maria Butyrskaja i Irina Shucka.

Wczoraj program skróconym wykonały pary sportowe oraz rozpoczęły zawody pary łączne, wśród nich litewscy figurzyści Margarita Dobriazko i Povilas Vanagas.

Hokej na lodzie

Reprezentacja Litwy pozostała w grupie C

W Rumunii dobiegł końca turniej mistrzostw Europy w hokeju na lodzie juniorów do lat 18 grupy C. Jak zakomunikował sekretarz generalny Federacji Hokeja na Lodzie Litwy Rimasas Drianaus zwycięzca turnieju została reprezentacja Wielkiej Brytanii. W finale pokonała ona zespół Łotwy 4:3, zdobywając prawo występu w następnym sezonie w grupie B. Trzecie miejsce na mistrzostwach zdobyła drużyna Estonii, która wygrała po dogrywce z Austrią 4:3.

Reprezentacja Litwy w ostatnim spotkaniu w grupie pokonała Chorwację 5:2. W walce o 5 miejsce reprezentanci Litwy zmierzycy się z gospodarzami zawodów Rumunami. Obronną rolę z tego spotkania wyszli Rumuni, zwyciężąc 4:2. Do grupy D po tych zawodach spadli hokeiści Holandii. Kluby litewski przegrali z Chorwacją mecz 7 po 7 minucie 1:2.

Inf. wł.

Pielonobij

Dobry występ Polaków w Meksyku

Andrzej Stefanek (5058 pkt) zajął czwarte, a Maciej Czyszczewicz (4957 pkt)

siódme miejsce w zawodach Pucharu Świata w pielonobijach mężczyzn, które odbyły się w stolicy Meksyku. Bezkonkurencyjni okazali się reprezentanci gospodarzy: triumfował Horacio de la Vega (5118 pkt) przed Roberto Acosta (5118 pkt) i Guzmanem J. Wachangianem Jagorawiczym (5102 pkt).

Na wysokiej osnacie pozycji uplasował się zawodnik litewski Edvinas Krnigaitis (4938 pkt).

Boks

Dwóch w finale

W Ustii nad Łabą zakończył się międzynarodowy turniej pięściarski. Do finałów najwięcej wprowadzili zwycięscy pięściarzy drużyny Kuby, Czech i Białorusi. Prawdopodobnie w finale zdołają również dwójka pięściarzy litewskich F. Balzburis (waga do 71 kg) po zwycięstwie w półfinale z Niemcem Rosonickiewiczem w finale przegrał z Kubajczykem A. Duverdelhem. Inny pięściarz litewski K. Bikiwezcis (waga 91 kg) nie wyszedł na ring w finałowej walce z Białorusinem A. Lachowiczem. Trzecie miejsce w turnieju zajął R. Nomiczka (waga 63,5 kg) po przegranej w półfinale z Czechem J. Konecznym.

Inf. wł.

Szachy

Światowe gwiazdy w memoriale Mikenasa

Największy turniej szachowy w litewskiej historii tej gry - o memorial Władysława Mikenasa - planuje się zorganizować w dniach 9-19 czerwca w Wilnie. Agencja ELTA poinformowała o tym założyciela funduszu V.Mikenasa i jego prezydent - syn znanego szachisty Almas Mikenasa.

Patriarche szachów Litwy Władysław Mikenasa (1910 - 1992) można śmiało wpisać do Księgi rekordów Guinnessa - jako jeden z największych graczy w oficjalnych oficjalnych mistrzami planety, z wyjątkiem pierwszego - Wilhelma Steinitza. Z tej zwykłej przyczyny, że ostatni zmarł w 1900, gdy Mikenasa jeszcze nie było na świecie.

W ciągu swego długoletniego kariery (V.Mikenasa zmarł mając 82 lata) przy szachownicach zmagał się z dwunastoma mistrzami świata, rozegrał z nimi 50 oficjalnych partii turniejowych, pięciu pokonał - A.Alochina, M.Botwinnika, W.Smysłowa, M.Tala i T.Petrosiana. Na oficjalnych turniejach spotykał się także z kobietami mistrzyniami świata - N.Gaprinidzawili i M.Czudiniewicz. Obecnie partie zakończyły się zwycięstwem remisem.

Inf. wł.

Mistrzostwo figurowe

Mistrzostwa rozpoczęte

W Łozannie rozpoczęły się mistrzostwa świata w lyżiarstwie figurowym. Dzień program skróconym wykonają soliste. W eliminacjach najlepsze programy zaprezentowały Amerykanki Todd Eldridge, Rosjanka Aleksiej Urmanow i Ilja Kulik oraz Kanadyjczyk Elvits Stojko. W programie skróconym wystąpi również Polak Robert Grzeszczak.

Wśród 30 zawodniczek, które zaprezentowały się w programie skróconym, będzie i Polka Zuzanna Szwałd. Najlepsze wyniki w eliminacjach uzyskały Amerykanki Michelle Kwan, Tara Lipinski, Nicole Bobek, Francuzka Vanessa Gusmeroli oraz Rosjanki Maria Butyrskaja i Irina Shucka.

Wczoraj program skróconym wykonały pary sportowe oraz rozpoczęły zawody pary łączne, wśród nich litewscy figurzyści Margarita Dobriazko i Povilas Vanagas.

Hokej na lodzie

Reprezentacja Litwy pozostała w grupie C

W Rumunii dobiegł końca turniej mistrzostw Europy w hokeju na lodzie juniorów do lat 18 grupy C. Jak zakomunikował sekretarz generalny Federacji Hokeja na Lodzie Litwy Rimasas Drianaus zwycięzca turnieju została reprezentacja Wielkiej Brytanii. W finale pokonała ona zespół Łotwy 4:3, zdobywając prawo występu w następnym sezonie w grupie B. Trzecie miejsce na mistrzostwach zdobyła drużyna Estonii, która wygrała po dogrywce z Austrią 4:3.

Reprezentacja Litwy w ostatnim spotkaniu w grupie pokonała Chorwację 5:2. W walce o 5 miejsce reprezentanci Litwy zmierzycy się z gospodarzami zawodów Rumunami. Obronną rolę z tego spotkania wyszli Rumuni, zwyciężąc 4:2. Do grupy D po tych zawodach spadli hokeiści Holandii. Kluby litewski przegrali z Chorwacją mecz 7 po 7 minucie 1:2.

Inf. wł.

Pielonobij

Dobry występ Polaków w Meksyku

Andrzej Stefanek (5058 pkt) zajął czwarte, a Maciej Czyszczewicz (4957 pkt)

Historia o chwalebny politykowanu

„Kurier”, „Gazeta” i in. w kampanii przedwyborczej

„Sytuacja politycznego życia naszego mocno się zmieniła przez ciąg ubiegłego tygodnia. Utworzenie bloku z 3 narodowych partii - „Spójni”, „Demokracji Narodowej” i „Realistów” wisi ciągle tymczasem w dziedzinie marzeń. I nadal pomiędzy elementami, mającymi blok ów utworzyć zawrzała walka groźna. Prowadzą ją głównie p. Ludwik Straszewicz w „Kuryerze Polskim”, zawsze pełen ognia i temperamentu, niezapwany „partią bojową stronnictwa polityki realnej” i niedopisany a wytrwały publicysta narodowo-demokratyczny w „Pracy Polskiej”. Starcie jest ogniste, aż skry się sypia... Wszystko to głównie ku uciesze stojącej ciągle na uboczu Partii Demokracji Postępowej, której organy „Nowa Gazeta” i „Nasze Życie” cytują ustępy z dyskusji z łatwo zrozumiałym zadowoleniem. Zresztą postępowi demokraci zacinają się nianysłać, azali nie wzięły udziału w wyborach i sił swoich nie wypróbować. Co gdyby zostało zdecydowane, przy abstynencji politycznej pozostaliby jedni sojuszni.

Więc - kto z kim? (z doniesień prasowych w 1906 r.).

Wśród walk politycznych doby ówczesnej warto odnotować utarczkę o autora „Ziemie obiecanej”. To główne wtedy nazwisko wydzierały sobie niektóre pisma warszawskie, aż wreszcie jedno ogłosiło swój triumf, a drugie - swoje niezadowolone. A sam Władysław Reymont. Siedział przez ten czas spokojnie w Zakopanem i pisał swój nowy utwór.

Jedność (czyli „Spójnia”), polaneme krzesła i kończyny

Przedwyborczo „po polsku” - to temat odkąd wymyślono użyć (bardz jarmark) zawsze aktualny. Wydzieranie z rąk mikrofonu, porwanie płaszczka (1997) - cóż znać wobec wydarzeń w 1906...

„Resursa Obywatelska, teren najbardziej pokojowych spotkań przez lat tyle, w niedzielę ostatnią zmieniła się magle na pole walki, corps a corps, na pięście i szpada. A było to na zebraniu przedwyborczym.

Teraz już nikt nie będzie miał prawa powiedzieć, że nie ma u nas - politycznego zia.

To główne zbranie przedwyborcze, zakłócone tyle wojowniczym epizodem, urzędzają nasza pokojowa i pokój ustalająca czynić, „Spójnia”. Kiedy pierwszy z mówców, p. Jan Gudowski, rozpoczął mowę swoją o bezpartyjności, jej uzasadnieniu i jej korzyściach, wtrąciła na salę gromada socjalistów, którym dwie damy z partyjki dodawały animuszu i - malowniczości. Kilku nieznanych co dziś zdołało dotrzeć aż do stołu przedykcyjnego i jeden



wskoczywszy na zielone sukno stołu począł już: - Towarzysze... Ale na ten się mowa jego zaciężyła! Zawrzała walka. Pięści się zacisnęły, krzesła w górę unosyły. Trzasnęło jedno, drugie lustro. Kandelabry i szysy poczęły pekać. Na schodach walka stała się jeszcze bardziej gorętszą. Interesującym zajęciem byłoby bardziej szczegółowe wynotowanie ogłoszeń na ten temat w ówczesnej prasie. „Nasze życie” tęliw druk nazwało słodko - „czynnym protestem”, „Reforma” i „Dziennik dla wszystkich” nazwał niefortunnie go „bandą opryszków” (jest tam ponadto mowa o rezerwownikach i przyrntownikach, bando charakterystycznych dla stosunków polsko-polskich).

Opr. Alwida ROLSKA

NA ZDJĘCIU (z 1906 r.): członkowie „Spójni” przy pomocy pięści i krzesła wyrzucają socjalistów ze swojego zebrania przedwyborczego.



Polska i Ukraina są dla siebie bardzo ważnymi partnerami strategicznymi, co potwierdzają przeprowadzone rozmowy premierów obu państw - takie przekonanie wyraził Włodzimierz Cimoszewicz po rozmowach z przebywającym w Warszawie szefem ukraińskiego rządu Pawłem Lazarenką. Jesteśmy wdzięczni Ukrainie za pełne zrozumienie dla naszych aspiracji do członkostwa w Sojuszu Północnoatlantyckim - podkreślił Cimoszewicz.

Premier Lazarenko przypomniał, że w ub. r. polsko-ukraińskie obroty han-

Wizyty

Strategiczne partnerstwo Polski i Ukrainy

dlowe osiągnęły najwyższą wartość od czasu uzyskania przez Ukrainę niepodległości w 1991 r. Łącznie było to 1,4 mld USD. „Nie odpowiada to jeszcze naszym możliwościom. Będziemy wspólnie dążyć do stworzenia jak najlepszej atmosfery, sprzyjającej zwiększeniu obrotów handlowych między Polską a Ukrainą” - zapowiedział szef ukraińskiego rządu.

Premier Cimoszewicz potwierdził, że - zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami - odbędą się polsko-ukraińskie konferencje historyków poświęcone „analizie i dyskusji o wspólnej, często tragicznej historii”. W maju taka konferencja zostanie zorganizowana na Ukrainie, a w czerwcu - w Polsce. W tym roku mija 50 rocznica akcji „Wi-

śła”, w przyszłym roku natomiast - 50 rocznica mordów na Wołyniu.

Podczas rozmów premierów padła propozycja stworzenia przy granicy polsko-ukraińskiej „domu spotkań” młodzieży z obu krajów. Ugodniono także, że instytuty kultury - polskiej w Kijowie i ukraińskiej w Warszawie - mogłyby znaleźć siedziby w budynkach przyznanych przez władze obu miast.

Premier Lazarenko wyraził osobiste zainteresowanie sprawą Cmentarza Orląt Lwowskich. Ustalono, że podczas pobytu Lazarenki we Lwowie w kwietniu przyjadą tam także kierownik Urzędu ds. Kombatantów Adam Dobroński oraz sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Próchnicki, by przedstawić polskie racje i stanowisko, w tym m.in. dokumenty.



Premier Włodzimierz Cimoszewicz potwierdził, że dojdą do skutku polsko-ukraińskie konferencje historyków. Premier Pawło Lazarenko wyraził zaś osobiste zainteresowanie sprawą cmentarza Orląt Lwowskich.

Fot. EPA - ELTA

Dieci z Litwy

Próba porwania Ludmiły z Podbrodzia

Doniesienie o próbie porwania 9-letniej Ludmiły P., wychowanki Domu Dziecka w Podbrodzu na Litwie wpłynęło do Prokuratury Rejonowej Wrocław-Krzyki - poinformował 17 mb. Tomasz Fedyk, rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej we Wrocławiu. Doniesienie złożył Andrzej Luty, prezes Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom w Kraju i Zagranicą, u którego Ludmiła P. przebywa od kilku miesięcy.

11 marca do Polski przybyła Jolanta D., dyrektorka Domu Dziecka w Podbrodzu wraz ze swoją pracownicą Ireną B., które okazały Lutemu pismo, według Fedyka, z decyzją Mi-

nistra Oświaty na Litwie polecające zabranie dziecka do Podbrodzia. „Nieletnia Ludmiła P. po otrzymaniu informacji o powrocie na Litwę doznała bóleści na tło przeżytego szoku i została umieszczona na oddziale chirurgicznym jednego ze szpitali we Wrocławiu” - czytamy w oświadczeniu rozesłanym do prasy przez Lutego.

Jednak już 12 marca minister oświaty Litwy anulował tę decyzję. „Mimo decyzji ministra, Jolanta D. wraz ze swoją pracownicą Ireną B. i dwiema Polkami udały się do szpitala, w którym przebywała Ludmiła P. i domagały się wydania dziewczyn-

ki. Lekarze nie wyrazili zgody na wydanie dziecka, zaś prawni opiekun dziecka pan Luty powiadomił prokuratora o próbie porwania” - dodał Fedyk.

Ludmiła P. jest jedyną pokrzywdzoną w procesie przeciwko przebywającemu tymczasowo w areszcie śledczym Ryszardowi B. Jest on oskarżony o czynny lubieżny wobec Ludmiły P., która przebywała u niego w okresie od maja 1995 r. do stycznia 1996 r. Ludmiła P. trafiła do Ryszarda B. po przyjeździe do Polski z Podbrodzia zorganizowanym przez Zbigniewa S., jednego z działaczy Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Ziemniak

Duże zbiory i niewykorzystane możliwości

Choć w ostatnich latach ubywa w Polsce ziemniaczanych plantacji, to nadal Polska jest potentatem, jeśli idzie o globalne zbiory tych plodów. W gospodarce tej są jednak duże rezerwy, o czym świadczy m.in. fakt, iż polscy rolnicy uzyskują plony ziemniaków porównywalnej o połowę niższe niż w wielu krajach Europy Zachodniej.

Od lat Polska plasowała się - obok Chin i Rosji - w pierwszej trójce największych na świecie producentów ziemniaków, a często przewodziła tej stawce. Tak było np. w 1990 r., gdy ze zbiorami powyżej 36 mln ton, wyprzedziliśmy właśnie Chiny, Rosję i USA. Na trzecie miejsce kraj nasz spadł w 1994 r., gdy w sezonie wyjątkowego nieurodzaju zbiory zmalały do ok. 23

mln ton, a plony - do ok. 136 kwintali z ha, czyli obniżyły się o blisko 50-60 kwintali w porównaniu z najkorzystniejszym okresem. W dwóch następnych latach plony wprawdzie wzrosły, ale nie na tyle, by zrekompenzować został ubytek zbiorów na skutek malejącego arealu upraw przeznaczonych pod uprawę ziemniaków.

Zdaniem fachowców, ziemniaki będą jeszcze przez lata należały do najważniejszych upraw rolniczych w Polsce, tak ze względu na ich znaczenie w żywieniu ludzi, jak również w przetwórstwie rolno-spożywczym oraz w hodowli trzody chlewnej. Ponadto ziemniaki i wyroby z nich zalicza się do polskich produktów, które mogą sprostać konkurencji zagranicznej. Nie będzie to jednak możliwe bez

zasadniczego unowocześnienia tej branży, poczynając od uprawy i zmniejszenia kosztów produkcji ziemniaków, przez modernizację technologii ich przetworstwa i polepszenie jakości gotowych wyrobów, a kończąc na wspieraniu proeksportowych przedsięwzięć produkcyjnych i handlowych.

Ta ostatnia sprawa, to swoista „plama na honorze” potentata ziemniaczanego, jakim jest Polska. Na skutek długiego już regresu w eksporcie ziemniaków i dużego wzrostu importu produktów skrobiowych, ujemne saldo w handlu zagranicznym ziemniakami i ich przetworami przekroczyło w minionym sezonie kwotę 10 mln dolarów. Tymczasem branża ta powinna zarabiać dewizy dla kraju.

Aquarius

Premier chce złożyć protest

Premier Włodzimierz Cimoszewicz nie wyklucza wystosowania oficjalnego protestu wobec działań strony rosyjskiej, o ile nie zmieni się sytuacja „Aquarius”.

Przed posiedzeniem rządu premier powiedział, że liczy, iż najpóźniej dzisiaj dowie się „na ile skuteczne” były jego osobiste starania u premiera Wiktora Czernomyrdina o uwolnienie statku.

„Jeżeli okaże się, że nasze zachowania, nasze pytania, nasze apele nie pomogą, będziemy prawdopodobnie

zmuszeni zastosować bardziej ostre dyplomatyczne formy protestu” - powiedział Cimoszewicz. Dodał, że Polska wolałaby tego uniknąć, ponieważ bardzo zależy nam, aby nie pogarszać stosunków z Rosją. Jeśli zachowanie strony rosyjskiej się nie zmieni, nie będziemy mieli, niestety, innego wyjścia - dodał.

Zapytany o możliwe kroki dyplomatyczne premier powiedział, że byłby to oficjalny protest, co - jak zaznaczył - dawno nie zdarzyło się między naszymi państwami.

Z życia wzięte

Wszyscy zadowoleni

U właściciela sklepu w Łomży zjawił się niespodziewanie komornik (komornicy zawsze zjawiają się niespodziewanie) z nakazem egzekucji nieuiszczonych w terminie opłat na ZUS. Zaległa suma, po której komornik osobicie się pofatygował, wynosiła... 6 gr (słownie: sześć groszy). Sklepiarz był człowiekiem życzliwym, z gestem i nie skrupulatnym, więc zapłacił od ręki. Komornik też okazał się wielkoduszny i nie naliczył karnych odsetek.

Coś z Zembatego

„PROSEKTORIUM. Obeyem wstęp wzbroniony. Nie dotyczy rodzin, osób zmarłych, obsługi i personelu szpitala” - głosi tabliczka na drzwiach prosektorium przy szpitalu w Kędzierzynie-Koźlu (woj. opolskie). Interpunkcja trudniejsza od patomorfologii?

Na nie żelazne alibi

Wysoki urzędnik wojewódzki

i radny częstochowski został skazany przez kolegium za jądę po pijaku i spowodowanie wypadku, mimo że posiadał „żelazne alibi”. Wprawdzie w jego krwi stwierdzono 1,38 promille, ale powołani na świadków obrony uczestnicy bankietu, w którym uczestniczył urzędnik, twierdzili, że radny „nie zataczał się i mówił płynnie”. Niewiele dziś trzeba, żeby uchydzić za trzech węgów.

Szezur jak niedźwiedź

Na placu targowym w Skawinie pod Krakowem policjanci zatrzymali 85-letniego staruszka handlującego wnykami i innymi urządzeniami do kłusowania. Zapytany o przeznaczenie potężnych paszcz z żelaza, mogących odciąć nogę człowiekowi, odparł, że to pułapki na szczyry, które ostatnio bardzo się rozpleniły i na dodatek osiagają gigantyczne rozmiary. Prawie jak niedźwiedzie, panie.

Granica

Obrotna firma

Ściganie haraczu, jawnie działający rekieterzy, prostytucja i skorumpowani policjanci - to codzienny widok, jaki można zaobserwować na wschodniej granicy - pisze w „Zyciu” Stefan Kukulski. Pobliże przejść granicznych w Kukurykach i Terespolu to przepiękne eldorado - mówią lubelscy prokuratorzy.

Na granicy działa firma „Budzik” oficjalnie zajmująca się... budzeniem kierowców TIR-ów stojących trzy, cztery doby w kilkadziesiąt kilometrów koleje do odprawy granicznej. „Budzik” rzadko kiedy budzi, ale kierowcy

placą za „usługę” po 5 zł od samochodu, by mieć święty spokój. Inną stroną działalności tej firmy jest wpuszczanie ciężarówek z końca na początek kolejki. Koszt takiej operacji - twierdzi „Zycie” - wynosi 100-300 marek. Działalność ta trwa, mimo że trase dojazdową do Kukuryk patroluje policja i podkreśla autor publikacji „Budzik nie budzi policji”. Jak powiedział gazecie jeden z prokuratorów, porządek na granicy był tylko wtedy, gdy patrolowała ją specjalna grupa policji warszawskiej. Potem wszystko wróciło do „normy”.

Sensacja

Ucieczka pod lufami

Opowieść o brawurowej ucieczce Polaków przez Atlantyk do superlatem wtorowego „SE”. Dziesięciu polskich stożeczniów uciekło z Albanii, z ogarniętego wojną portu Durres, na remontowany statku. Wcześniej nie wypuszczono ich do samolotu, nie zabrał ich też włoski prom. Dopłynęli do Włoch z ubrzonymi Albańczykami na pokładzie, prosto pod lufy miejscowych komandosów - relacjonuje Tomasz Sommer.

Stocznia remontowa w Durres, jedyny tego typu zakład w Albanii, w połowie należąca do Gdańskiej Stoczni Remontowej, do wybuchu powstania doskonale prosperowała. Jako jeden z największych zakładów przemysłowych w tym kraju, dawała nieźle płatną pracę kilkuset pracownikom. Polacy pracowali tu na kierowniczych stanowiskach. „Jak uciekiem z piekła” - opowiada Władysław Gierę, zastępcą dyrektora stoczni w Durres.

Afery

Piramidowa lawina

Piramidowe przedsiębiorstwa rozwijają się na polskim rynku w błyskawicznym tempie. „Tian” i „Skylane” po oparowaniu wielkich aglomeracji zaczęły podbijać mniejsze miasta a nawet wsie, wzbudzając niepokój lokalnych społeczności - pisze „Zycie Warszawy”. Gazeta otrzymała też sygnały o nowych piramidach. „Ten System” i „Vniat”.

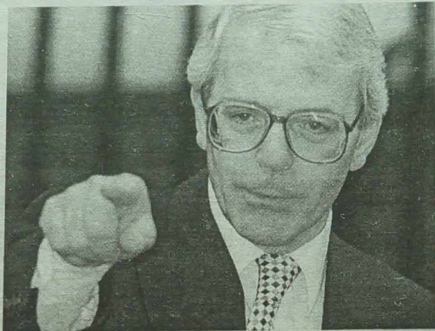
Piramidy cały czas są rozpracowywane - dowiedzieli się „ZW” w kolumnie Stożecznej Policji. Z informacji gazety wynika, że dochodzenie w sprawie piramid ma już zasięg ogólnopolski. Najintensywniejsze dochodzenia prowadzone są obecnie w Poznaniu, Lublinie i Białymostku.

Wybory

Skok w ciemność

W opinii większości obserwatorów pod nr. 10 Downing Street może sprowadzić się nowy lokator. Zwycięstwo konserwatystów po 18 latach nieprzerwanego rządów (od 1979 r.) uważane jest za mało prawdopodobne. Nie zmienia to faktu, że Nowa Partia Pracy, jak laburzyści nazywają sami siebie, uchodzi za niewiadomą. Taktykę tej partii przyrównała wieczorna popołudniówka Evening Standard do siedzenia przy wioślach w pełnej gotowości i wypowiadania banałów w błogim przeswiadzeniu, że nawa Torysów jest bardziej podziurawiona niż to przynajmniej.

W praktyce obie główne partie różni niewiele. Laburzyści akceptują Thatcherizm, wykluczają podniesienie stawek podatkowych i utrzymanie wskaźników wydatków publicznych Torysów co najmniej przez najbliższe 2 lata. Obie głów-



Premier John Major zamierza prowadzić kampanię wyborczą w stylu amerykańskim. Fot. EPA - ELTA

ne partie różni stosunek do polityki oświatowej, reform konstytucyjnych, integracji europejskiej. Staw-

ką w obecnym wyborach jest jednak przetrwanie Partii Pracy, przynajmniej w obecnej postaci. Po 18

latach opozycji partia, która postawiła tak wiele na zmianę wizerunku, musiała przetrwać duże konwulsje: wymianę kierownictwa i autoanalizę programu. W opinii Neala Aschersona - publicysty gazety „The Independent on Sunday” położenie Partii Pracy, w przypadku klęski wyborczej, może skomplikować się zwłaszcza w Szkocji, której laburzyści obiecali szeroką decentralizację.

Z sondaży opinii wyborców przeprowadzonej przez Financial Times wynika, że wyborcy akceptują nowy wizerunek Partii Pracy - partii „radikalnego centrum” socjaldemokratycznej, która w swym programie nie głosi socjalizmu i nie jest tak jak uprzednio - emnacja związków zawodowych. Równocześnie wyborcy nie do końca ufają laburystom, w szczególności uważają ich za gorzkie zarządców gospodarki niż konserwatystów. Tym z kolei wyborcy nie są za zle, że są zadufani w sobie, wypaleni i arogancy. Zwycięstwo laburystów oznaczałoby oddanie rządów w ręce ludzi, którzy nie mieli

praktycznego doświadczenia w ich sprawowaniu, co zapewne na zle lub dobre przeobrazi życie polityczne w Wielkiej Brytanii.

Co do konserwatystów, przypisują sobie zasługę za przeobrażenie kraju w okresie 18 lat rządów. Premier John Major powiedział, że w Wielkiej Brytanii „dokonała się rewolucja jeśli chodzi o zmiany w poziomie życia, zakres dostępnych możliwości i swobodę wyboru”. Konserwatyści nie uważają rewolucji za dokonanej i zapowiadają m.in. sprywatyzowanie systemu emerytalnego, rozmaitych świadczeń społecznych w tym domów dla starców, poczty i londyńskiego metra.

Styl obecnej kampanii wyborczej bywa nazywany „prezycencją”. John Major zamierza prowadzić kampanię wyborczą w stylu amerykańskim wysuwając się przed własną partię, której wizerunek wyraża podtapną w związku ze sprzecznością między tymi a tle Unii Europejskiej, spekulacji co do następstwa po Johnie Majorze, skandali obyczajowych.

Zmiany

Niemcow na pierwszego wicepremiera

Borys Niemcow, 38-letni gubernator obwodu niżniego gorodkiego (centralna Rosja), obejmie w rządzie Rosji stanowisko pierwszego wicepremiera.

Niemcow będzie drugim pierwszym wicepremierem, obok Anatolija Czubajsa. Ma nadzorować sprawy społeczne, gospodarkę mieszkaniowo-komunalną oraz reformowanie wielkich monopolii - poinformował w poniedziałek prezydent Borys Jelcyn.

Według agencji Interfax, Niemcow uzyskał od prezydenta Borysa Jelcyna zapewnienie, że pozostanie na stanowisku pierwszego wicepremiera nie mniej niż dwa lata. Gubernator Niżniego Nowogrodu obiecał prezydentowi, że w ciągu tych dwóch lat doprowadzi do poprawy sytuacji w powierzonych mu sektorach gospodarki narodowej.

Nominacja Niemcowa wydaje się umocnieniem liberalnego, reformatorskiego skrzydła w rządzie Wiktora Czernomyrdina. W rzeczywistości jest to kompromis, będący rezultatem ostrej walki między dwiema grupami we władzach Rosji - radykalnie reformatorskim ugrupowaniem Anatolija Czubajsa, popieranym przez wielki kapitał bankowy, a premierem Wiktorem Czernomyrdinem i ministrami resortowymi, reprezentującymi interesy brzojki monopolii.

Anatolij Czubajś przeszedł ze stanowiska szefa administracji prezydenckiej do rządu pod warunkiem, że będzie w gabinecie Wiktora Czernomyrdina jedynym pierwszym wicepremierem i w tym charakterze będzie nadzorował cały blok finansowo-gospodarczy rządu. Faktycznie, Czubajś miał być „drugim premierem” obok Wiktora Czernomyrdina. Wraz z Czubajsem do rządu miała przejść grupa jego współpracowników, którzy odpowiedzialni za reali-

zacje nowego programu gospodarczego prezydenta Jelcyna.

Oprowadzając przez Czubajsa koncepcja nowych reform uderzała w interesy od razu kilku wpływowych grup: sektora wojskowo-przemysłowego (co przewidywała przetargowy system zamówień państwowych), rolnictwa, przemysłu metalurgicznego (co zakładała likwidacja

Czubajś nie ukrywał, że zamierza do prowadzić do rozbicia tych monopolii.

W obronie swojego stanu posiadania Czernomyrdin, ministrowie-lobbyści i monopolie przystąpili do kontrofensywy przeciwko Czubajsovi. Najpierw z planowanych 4-5 do siedmiu wzrosła liczba wicepremierów w rekonstruowanym rządzie. Kilku ministrów ze starego gabinetu obronilo swoje stanowiska. Konieczne było jednak stworzenie przeciwwagi dla Czubajsa przez powołanie jeszcze jednego pierwszego wicepremiera: tym samym rozmyciu uległaby przejrzysta hierarchia zwierzchnictwa w rządzie, a Czernomyrdin zyskiwałby możliwość odgrywania roli arbitra między dwoma pierwszymi wicepremierami.

Borys Niemcow jest odpowiednią kandydatką na taką rolę. Ma opinię zdolnego, postępowego i bardzo perspektywicznego polityka młodego pokolenia. W obwodzie niżniego nowogrodzkiego, którego Niemcow jest gubernatorem od 1991 roku, dynamicznie wdrażane są nowe pomysły reformatorskie, a sam region pokazywany jest jako swoista witraż rosyjskich reform.

Poglądy Niemcowa na gospodarkę różnią się jednak bardzo od monetarystycznych przekonań Czubajsa. Niemcow ostro krytykował w 1992 roku „rząd reform” Jegora Gajdara.

Można założyć, że Niemcow w rządzie Czernomyrdina stanie się wyrazicielem interesów sektora przemysłowo-zbrojeniowego i przeciwuwałą dla radykalnych zapędów reformatorskich Anatolija Czubajsa. Tym samym, mianowanie Niemcowa może stać się źródłem napięcia w rządzie i przyczyną spowolnienia (w porównaniu z zapowiedzianymi zmianami) reform.



Dygnitarze rosyjscy będą musieli pożegnać się ze swoimi mercedesami i rolls-royce'ami i zacząć jeździć skromniejszymi samochodami - zapowiedział nowy wicepremier Rosji Borys Niemcow w wywiadzie dla telewizji ORT. Fot. EPA - ELTA

ulg), bankierów (bo banki prywatne miały być wyłączone z obsługi przepływu środków budżetowych). Nowa struktura rządu przewidywała funkcjonalne, a nie branżowe zarządzenie gospodarką - oznaczało to, że branże miały utracić swoich przedstawicieli w rządzie (ministrów-lobbyistów). Najbardziej poczuły się zażalone wielkie monopolie naturalne: koleje żelazne, Zjednoczone Systemy Energetyczne i „Gazprom”

Kroniką towarzyska

Książę Karol i Camilla Parker planują wspólne wakacje

Brytyjski następca tronu, książę Karol i jego wioletołna przyjaciółka, Camilla Parker Bowles zamierzają w tym roku spędzić gdzieś za granicą swe pierwsze, wspólne wakacje - poinformowała „Daily Mail”.

Według gazety, powołującej się

na przyjaciela Karola i Camilli, rozważają oni ewentualnie Turcję, Toskanie, jakiś zamek we Francji lub rejs wśród greckich wysp, co byłoby dla nich najbardziej korzystne, jeśli chodzi o uniknięcie niedystrykcyj fotoreporterów.

Camilla pełni honory „pani

domu” w Highgrove, wiejskiej rezydencji księcia Karola - podają kronikarze królewskiej rodziny. Jednakże zwykli Brytyjczycy, a także hierarchia Kościoła Anglikańskiego generalnie sprzeciwiają się zamowianiu przez Camillę jakiejś oficjalnej roli u boku następcy tronu.

Prostytycja

Formuła 1

Sporo rozgłosu wywołały niedawno zarzuty byłej miss USA Shannon Markette (26 lat), że była przetrzymywana i wykorzystywana seksualnie wbrew swej woli w haremie sułtana Bruneli, który uchodzi za najbogatszego człowieka na świecie (jego majątek szacowany jest na co najmniej 37 mld dolarów).

Zdaniem hamburskiego tygodnika „Der Spiegel”, amerykańska piękność, która domaga się odszkodowania, obłudnie pozuje na naiwne niewiniątko. Twierdzi ona, że została zaangażowana do „promocji sultanatu”, ale kontrakt - jak pisze „Der Spiegel” - był dostatecznie jednoznaczny.

Należało mieć ze sobą kostiumy kąpielowe, sukienki wyglądające „bardzo seksy” i tyle kosmetyków, by wystarczyły na 12-16 tygodni. Poza tym kontrakt zobowiązywał angażowaną, „by była uprzejma i czarująca wobec seksy” i tyle kosmetyków, by wystarczyły na 12-16 tygodni. Poza tym kontrakt zobowiązywał angażowaną, „by była uprzejma i czarująca wobec seksy” i tyle kosmetyków, by wystarczyły na 12-16 tygodni. Poza tym kontrakt zobowiązywał angażowaną, „by była uprzejma i czarująca wobec seksy” i tyle kosmetyków, by wystarczyły na 12-16 tygodni.

50-letni władca azjatyckiego państwa Bruneli (300 000 mieszkańców, wielkie zasoby ropy i gazu) uchodził kiedyś za playboya, ale od pewnego czasu żyje przykładowie tylko z dwiema żonami, które siedzą po jego obu stronach podczas uroczystości publicznych. Ostatnio wzbudził uwagę

głównie swoimi zakupami, do których należała: boeing 747-400 z wanną i złotą armaturą, sześć samochodów ferrari i hotel Plaza-Athene w Paryżu. Zarząta byłej miss USA przez niewiastę i jego brata kierują w istocie twarzą - ocenia „Der Spiegel” - na pewną specyficzną branżę, oionozną dyskretnej mianowicie na luksusową prostytycję.

Aby zetknąć się z odnośną ofertą, wystarczy zajrzeć do „International Herald Tribune”, w rubryce „Escorts Guides” agencje z Londynu, Monachium lub Nowego Jorku proponują „piękne i eleganckie studentki i sekretarki”, które są do dyspozycji przez całą dobę - i to na całym świecie. W ofercie nie brakuje „królowych piękności” lub „wieloznacznych towarzyszek podróży”.

Tylko w Los Angeles, gdzie Shannon Markette prowadzi swoją Agencję Talentów, działa około 40 agencji oferujących towarzystwo w różnych okolicznościach. Niektóre proponują atrakcyjne dziewczyny bez żadnych zobowiązań seksualnych. Co najmniej jedna czwarta tych firm zajmuje się jednak w rzeczywistości działaniem dla bogaczy. Podobnie działo w Hollywood Heidi Fleiss, u której można było zamówić jedną, dwie dziewczyny lub całą ich zestaw na większą orgię. Od niedawna siedzi ona w więzieniu za stręczycielstwo i nieplacenie podatku.

Mafia

Nieudane wakacje

Włoska prasa podała kilka szczegółów na temat poniedziałkowego aresztowania w „Golf Hotel” w Madonna di Campiglio we Włoszech 12 bossów rosyjskiej mafii, z głównym szefem „Słonecznej Brygady” z Moskwy, 45-letnim Jurjem Jesinem. W akcji zatrzymania przestępców uczestniczyło ponad 100 policjantów, którzy o świcie opanowali całe piętro hotelu zajmowane przez mafiosów.

Według barwnych relacji prasowych, policjanci, którzy zaarrestowali Rosjan, pamiętali o tym, by uregulowali im rachunek hotelowy. Przed opuszczeniem „Golf Hotel” Jesin musiał udać się do recepcji i, w kandydacie, zapłacić rachunek hotelowy - 45 mln lirów (ok. 30 tys. dolarów). Prasa podkreśla, że Rosjanie nie za-

placili instruktorem jazdy na nartach, którzy upominają się o należność. Dzienniki zamieściły też relacje barmanów i boyów hotelowych o górach kawioru, rzekach szampana i luksusowych prostytutkach, którymi ryzykują się do switu rosyjskiej przestępcy.

Włoska prasa podkreśla, że działalność rosyjskiej mafii we Włoszech sprzyja fikcyjnej małżeństwu członków mafii z obywatelami Włoch. Dzięki sowiocie opłacanym służącym z Włoszami i Włochami członkowie i członkinie mafii mogą zakładać (na podstawie uzyskanego tytułu obywatelstwa) spółki na terenie Włoch i korzystają z wielu uludgodnie zagwarantowanych w rosyjskim prawie dla spółek z kapitałem zagranicznym, którym w istocie są „brudne pieniądze” mafii.

Ustawa Republiki Litewskiej

O uzupełnieniu i nowelizacji artykułów 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 15, 17, 18, 19, 26, 28 oraz unieważnieniu artykułu 30 Ustawy o samorządzie terytorialnym

25 lutego 1997 r., nr VIII-123

(Dz.U., 1994, nr 55-1049; 1995, nr 30-683, nr 59-1486, nr 79-1820; 1996, nr 33-804, nr 35-869, nr 50-1196; 1997, nr 11-206)

Artykuł 1. Uzupełnienie artykułu 2

Uzupełnić artykuł 2 punktem 7:

„7) poszanowania praw i swobód człowieka”;

2. Nowelizacja części 1 artykułu 5

W części 1 artykułu 5 zamiast słowa „dwa” pisać „trzy” i tę część podać następująco:

„Radychny na trzy lata wybiera mieszkańca samorządu - obywatela Republiki Litewskiej na podstawie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego, w głosowaniu tajnym zgodnie z trybem przewidzianym w Ustawie Litewskiej o wyborach do rad samorządów”.

Artykuł 3. Uzupełnienie części 5 artykułu 6

W części 5 artykułu 6 po wyrazie „na posiedzeniach” wpisać słowa „komitetów, komisji i zarządów” oraz całą część podać w następującym brzmieniu:

„Wynagrodzenie nie otrzymywane w podstawowym miejscu pracy za czas spędzony na posiedzeniach rady, komitetów, komisji i zarządów radnym wypłaca się, a wydatki związane z pracą w radzie kompensuje się w trybie przewidzianym przez radę”.

Artykuł 4. Nowelizacja i uzupełnienie części 7 i 10 artykułu 7

1. W czwartym zdaniu części 7 artykułu 7 zamiast słów „Uchwały rady wchodzi w życie następnego dnia po ich ogłoszeniu” wpisać słowa „Uchwały rady wchodzi w życie po ich przyjęciu”, tę część uzupełnić nowym zdaniem i całość podać w następującym brzmieniu:

„Uchwały rady podejmuje się na posiedzeniu większość głosów uczestniczących w niej jej członków. Jeśli głosy podzielone są równo, decyduje głos mera. Radny nie ma prawa głosu w przypadku rozstrzygnięcia związanego z m. in. spraw majątkowych i finansowych. Uchwały rady wchodzi w życie po ich przyjęciu, o ile nie przewidują one późniejszej daty wejścia w życie. Uchwały rady, ustalające, zmieniające bądź unieważniające normy prawne wchodzi w życie najzmiej po ich opublikowaniu w prasie, o ile w tych uchwałach nie został ustalony późniejszy dzień ich wejścia w życie.

2. Znowelizować drugie zdanie części 10 artykułu 7, w trzecim zdaniu przed słowem „przedsiębiorstw” wpisać „instytucji państwowych” i całą część podać w następującym brzmieniu:

„Posiedzenia rady są jawne. Mają prawo uczestniczyć w nich i za pozwoleniem rady zabrać głos kontroler samorządu, administrator samorządu, naczelnik powiatu, posłowie na Sejm Republiki Litewskiej. Tryb udziału w posiedzeniach rady przedstawicieli instytucji państwowych, przedsiębiorstw, organizacji i mieszkańców ustala statut rady”.

Artykuł 5. Uzupełnienie artykułu 8

Uzupełnić artykuł 8 częścią 6:

„Pracy komitetów i komisji z prawem głosu doradczego w trybie przewidzianym w statucie rady mogą uczestniczyć eksperci oraz przedstawiciele społeczeństwa”.

Artykuł 6. Nowelizacja i uzupełnienie artykułu 9

1. Zmienić drugie zdanie części pierwszej artykułu 9 i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Rada na okres swych pełnomocnictw spośród członków rady wybiera mera samorządu i na wniosek mera - jego zastępcę. Jeśli samorząd liczy ponad 300 tysięcy mieszkańców, to wybiera pierwszego zastępcę mera oraz zastępcę mera. Mera i jego zastępców wybiera się w głosowaniu tajnym. Mier oraz jego zastępcę zostają wybrani wtedy, jeśli na ich kandydaturę głosowała większość ogólnej ustalonej liczby radnych”.

2. Uzupełnić artykuł 9 częścią 14:

„Na okres swych pełnomocnictw mer może mieć sekretarza i doradców”.

Artykuł 7. Nowelizacja i uzupełnienie części 1, 5, 6 i 7 artykułu 10

1. Znowelizować i uzupełnić część 1 artykułu 10 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Rada może postanowić, aby na okres swych pełnomocnictw spośród radnych wyznaczyć kolegiatne ciało wykonawcze - zarząd i ustalić liczbę jego członków. Z członkami zarządu umowy o pracę nie zawiera się”.

2. W drugim zdaniu części 5 artykułu 10 po słowie „kontrolera” wpisać wyraz „samorządu”, zamiast słów „przedstawiciela zarządu” wpisać „naczelnika powiatu” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Porządek dzienny posiedzenia zarządu ustala mer. Może on być uzupełniony bądź zmieniony na podstawie zarządu, na propozycję członków zarządu, kontrolera samorządu lub naczelnika powiatu”.

3. W drugim zdaniu części 6 artykułu 10 po słowach „podpisuje mer” wpisać słowa „i sekretarz posiedzeń” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Posiedzenia zarządu muszą być protokołowane. Protokoły posiedzeń podpisują mer i sekretarz posiedzeń”.

4. Uzupełnić część 7 artykułu 10 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Decyzje zarządu podejmowane są większością głosów członków uczestniczących w posiedzeniu. Uchwały zarządu wchodzi w życie po ich podpisaniu. Uchwały zarządu, ustalające, zmieniające bądź unieważniające normy prawne wchodzi w życie najzmiej po ich opublikowaniu w prasie, o ile nie została w nich ustalona późniejsza data ich wejścia w życie. Uchwały zarządu podpisuje mer. Uchwały zarządu w kwestiach należących do samodzielnej kompetencji rad powinien podpisywać mer. Mer ma prawo nie podpisać uchwał zarządu, związanych ze zdecydowanymi przez państwo funkcjami, o ile koludują one z prawem. Działania mera, naruszające prawa obywateli i organizacji związane z niepodpisaniem uchwały mogą być zaskarżone w sądzie”.

1. Znowelizować i uzupełnić część 1 artykułu 10 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Rada może postanowić, aby na okres swych pełnomocnictw spośród radnych wyznaczyć kolegiatne ciało wykonawcze - zarząd i ustalić liczbę jego członków. Z członkami zarządu umowy o pracę nie zawiera się”.

2. W drugim zdaniu części 5 artykułu 10 po słowie „kontrolera” wpisać wyraz „samorządu”, zamiast słów „przedstawiciela zarządu” wpisać „naczelnika powiatu” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Porządek dzienny posiedzenia zarządu ustala mer. Może on być uzupełniony bądź zmieniony na podstawie zarządu, na propozycję członków zarządu, kontrolera samorządu lub naczelnika powiatu”.

3. W drugim zdaniu części 6 artykułu 10 po słowach „podpisuje mer” wpisać słowa „i sekretarz posiedzeń” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Posiedzenia zarządu muszą być protokołowane. Protokoły posiedzeń podpisują mer i sekretarz posiedzeń”.

4. Uzupełnić część 7 artykułu 10 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Decyzje zarządu podejmowane są większością głosów członków uczestniczących w posiedzeniu. Uchwały zarządu wchodzi w życie po ich podpisaniu. Uchwały zarządu, ustalające, zmieniające bądź unieważniające normy prawne wchodzi w życie najzmiej po ich opublikowaniu w prasie, o ile nie została w nich ustalona późniejsza data ich wejścia w życie. Uchwały zarządu podpisuje mer. Uchwały zarządu w kwestiach należących do samodzielnej kompetencji rad powinien podpisywać mer. Mer ma prawo nie podpisać uchwał zarządu, związanych ze zdecydowanymi przez państwo funkcjami, o ile koludują one z prawem. Działania mera, naruszające prawa obywateli i organizacji związane z niepodpisaniem uchwały mogą być zaskarżone w sądzie”.

Artykuł 8. Uzupełnienie i nowelizacja części 1 artykułu 15

1. Uzupełnić część 1 nowym punktem 3:

„3) na wniosek mera rozstrzyga sprawę utworzenia stanowisk sekretarza i doradców. W przypadku aprobaty wniosku ustala wynagrodzenie sekretarza, liczbę doradców oraz fundusz ich płac;

2. Byłe punkty 3-29 odpowiednio uznać za punkty 4-30.

3. W punkcie 5 po słowach „mianują” wpisać słowa „i zwalniają kontrolera samorządu”, zdanie uzupełnić słowami „ustalają ich wynagrodzenia” i cały punkt podać w następującym brzmieniu:

„5) mianują i zwalniają kontrolera samorządu oraz jego zastępcę, ustalają ich wynagrodzenia”;

4. Znowelizować punkt 11 i podać w następującym brzmieniu:

„11) zatwierdzają tryb tworzenia regulaminu specjalistycznych funduszy (docelowych, niebudżetowych)”;

5. W punkcie 13 skrócić słowo „państwowych” i ten punkt podać w następującym brzmieniu:

„13) zatwierdza ceny i taryfy na usługi, świadczone mieszkańcom przez przedsiębiorstwa samorządu”;

6. Punkt 17 uzupełnić słowami „a także w sprawie delegowania do pełnienia poszczególnych funkcji założycieli” i podać w następującym brzmieniu:

„17) podejmuje decyzje w sprawie zakładowania, reorganizacji oraz likwidacji utrzymywanych ze środków budżetu instytucji, przedsiębiorstw, organizacji, a także w sprawie delegowania do pełnienia poszczególnych funkcji założycieli”.

7. W punkcie 21 zamiast słów „samorządzenia” wpisać wyraz „zawierzenia” i uzupełnić ten punkt słowami „zatwierdzania państw obcych” i go podać w następującym brzmieniu:

„21) ustala tryb zawierania umów i porozumień samorządu ze znajdującymi się na terytorium własnym oraz innych samorządów przedsię-

biorstwami, instytucjami i organizacjami; innymi samorządami, przedsiębiorstwami zagranicznymi i samorządami państw obcych”;

8. Znowelizować i uzupełnić punkt 26 i podać go w następującym brzmieniu:

„26) z własnej inicjatywy lub na wniosek bądź żądanie naczelnika powiatu bądź innych instytucji anuluje i odwołuje decyzje rady (zarządu, o ile został utworzony) i rozporządzenia mera, a także zarządzenia pracowników samorządu, koludujące z uchwałami iządu albo rady”;

Artykuł 9. Uzupełnienie punktu 3 części 4 artykułu 17

W punkcie 3 części 4 artykułu 17 po słowie „administratora” wpisać wyraz „sekretarza, doradców”, po słowie „zatwierdza” - wyrazy „sekretarza, doradcy” i ten punkt podać w następującym brzmieniu:

„3) mianuje i zwalnia administratora, sekretarza, doradców i starostów; zatwierdza regulamin działalności sekretarza, doradcy i starosty”;

Artykuł 10. Uzupełnienie części 1 artykułu 18

1. Uzupełnić część 1 artykułu 18 nowymi punktami 9 i 10:

„9) według zatwierdzonego przez radę regulaminu tworzy specjalistyczne (docelowe, niebudżetowe) fundusze, nadzoruje ich wykorzystanie,

10) ustala przepisy tworzenia i wykorzystania środków poza budżetowych instytucji budżetowych, finansowanych z budżetów samorządów, zatwierdza ewidencje ich wykorzystania”.

2. Byłe punkty 9-15 części 4 artykułu 18 odpowiednio uznać za punkty 11-17.

Artykuł 11. Nowelizacja artykułu 19

1. Punkt 9 części 2 artykułu 19 uznać za nieważny.

2. Byłe punkty 10-13 części 2 artykułu 19 odpowiednio uznać za punkty 9-12.

3. W punkcie 11 części 2 artykułu 19 zamiast słów „w miejscowościach wsielskich” wpisać słowo „decyzje rady, zarządu samorządu rejonowych, z wyjątkiem starostów osrodków samorządów, posiadających wydziały stanu cywilnego oraz biura notarialne” i cały punkt podać w następującym brzmieniu:

„11) w starostwach samorządów rejonowych, z wyjątkiem starostw osrodków samorządów, posiadających wydziały stanu cywilnego oraz biura notarialne, rejestruje się urodziny i zgony, wydaje zezwolenia na pochówki, w trybie ustawowym dokonuje się czynności notarialnych, w paszporcie obywatela Republiki Litewskiej wpisuje się dane o stałym miejscu zamieszkania”.

Artykuł 12. Nowelizacja części 1 artykułu 26

W części 1 artykułu 26 zamiast słów „decyzje instytucji samorządowych” wpisać słowa „decyzje rady, zarządu samorządu i rozporządzenia mera” oraz całą część podać w następującym brzmieniu:

„Decyzje rady, zarządu samorządu i rozporządzenia mera, nie wykraczające poza ramy ich kompetencji, obowiązują wszystkie znajdujące się na terytorium samorządu przedsiębiorstwa, instytucje i organacje, a także osoby urzędowe i mieszkańcy”.

Artykuł 13. Nowelizacja części 1 artykułu 28

W części 1 artykułu 28 zamiast słów „przedstawicielstwa rzędu” wpisać słowa „naczelnicy powiatów” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Naczelnicy powiatów w trybie ustawowym nadzorują, czy samorządy przestrzegają Konstytucji Republiki Litewskiej i ustaw, czy wykonują postanowienia sądu”.

Artykuł 14. Unieważnienie artykułu 30

Artykuł 30 Ustawy o samorządzie terytorialnym uznać za nieważny. Oglaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 373)

Ustawa Republiki Litewskiej

O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 17, 18, 26, 27, 28 i 41 Ustawy o podatku od wartości dodanej

25 lutego 1997 r., nr VIII-126

(Dz.U., 1994, nr 3-40, nr 25-39, nr 28-489, nr 58-1136; 1995, nr 12-261, nr 49-1178, nr 92-2057; 1996, nr 1-3, nr 13-343, nr 28-671, nr 35-866, nr 46-1103, nr 49-1172, nr 50-1198, nr 62-1466, nr 116-2690)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 17

1. Część 1 artykułu 17 uzupełnić punktem 6:

„6) nabywa węgiel kamienny, gazu ciekłego i ziemnego, ropy naftowej, paliwa do pieców, marmuru, drzewa, paliwa nuklearnego w celu wykorzystania działalności, wymienionej w sekcjach A, B, C, D, E, F klasyfikatora rodzajów działalności gospodarczej”.

2. W części 2 artykułu 17 zamiast słowa i liczb „w punktach 1-5” wpisać słowo i liczb „w punktach 1-6” i tę część podać w następującym brzmieniu:

„Różnica, powstała na z przyczyn podanych w punktach 1-6 części pierwszej tego artykułu, wliczana jest do pokrywania kolejnych wpłat do budżetu. Jeśli taka różnica powstaje przez trzy okresy podatkowe z rzędu, terytorialna państwowa inspekcja podatkowa powinna sprawdzić takiego płatnika VAT i po stwierdzeniu naruszeń może anulować rejestrację płatnika na 12 miesięcy, przerywając dalsze zaliczanie powstałej różnicy. W przypadku niestwierdzenia naruszeń terytorialna państwowa inspekcja podatkowa zwraca różnicę VAT w ciągu 10 dni od dnia sprawdzenia”.

Artykuł 2. Uzupełnienie artykułu 18

Uzupełnić część 1 artykułu 18 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Artykuł 18. Odliczyć innym płatnikom VAT podlegające opłacie stmy podatkowej można tylko w tym wypadku, gdy zostały one wyodrębnione w rachunku-fakturze VAT bądź w przypadkach ustalonych przez rząd Republiki Litewskiej w innych dokumentach ewidencyjnych. Za towary importowane sumy VAT mogą być potrącane tylko

w tym przypadku, gdy w dokumentach na wózw towarów jest odpowiednio adnotacja o celnym odliczeniu podatku, który może być zaliczony do budżetu. Za importowany maszyn, przeznaczony do użytku w działalności, wskazanej w pozycji DF i w sekcji E klasyfikatora rodzajów działalności produkcyjnej, a także za importowane środki trwałe o przeznaczeniu gospodarczym, ropy naftowej, paliwo nuklearne, gazy ciekły i ziemny VAT może być zaliczony w trybie ustalonym przez rząd Republiki Litewskiej”.

Artykuł 3. Nowelizacja artykułu 26

Zmienić część 1 artykułu 26 i podać ją w następującym brzmieniu:

„Artykuł 26. Nabywcom powinny być wydane specjalne dokumenty ewidencyjne, dotyczące wysłanej produkcji i wyswiadczonej usług - rachunki-faktury bądź rachunki-faktury VAT zarejestrowane w terytorialnych państwowych inspekcjach podatkowych lub inne dokumenty ewidencyjne, posiadające obowiązkowe rekwiizyty, przewidziane w artykule 10 Ustawy Republiki Litewskiej o zasadach ewidencji buchalteryjnej oraz kod płatnika VAT”.

Artykuł 4. Uzupełnienie artykułu 27

Uzupełnić artykuł 27 i podać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 27. Jeśli po wypisaniu rachunku-faktury VAT lub innego dokumentu ewidencyjnego zmieniają się ceny lub ilość towarów (usług), to ma być wypisany nowy rachunek-faktura VAT bądź inny dokument ewidencyjny, udukladniający wydane wcześniej dokumenty”.

Artykuł 5. Uzupełnienie artykułu 28

Uzupełnić część 1 artykułu 28 i podać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 28. Jeśli wypisane rachunki-faktury VAT lub inne dokumenty ewidencyjne nie odpowiadają założeniom artykułów 26 i 27 niniejszej ustawy, sumy VAT, wpłacane dostawcom według tych dokumentów ewidencyjnych, przy obliczaniu wpłacanej do budżetu sumy VAT nie zostaną potrącone”.

Uzupełnić artykuł 28 i podać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 28. Jeśli wypisane rachunki-faktury VAT lub inne dokumenty ewidencyjne nie odpowiadają założeniom artykułów 26 i 27 niniejszej ustawy, sumy VAT, wpłacane dostawcom według tych dokumentów ewidencyjnych, przy obliczaniu wpłacanej do budżetu sumy VAT nie zostaną potrącone”.

Artykuł 6. Nowelizacja artykułu 41

Znowelizować artykuł 41 i podać go w następującym brzmieniu:

„Artykuł 41. Rząd Republiki Litewskiej może na rok 1997 ustalić inne, niż zostały ustalone w artykule 35, terminy wpłaty do budżetu (zwrotu z budżetu) obliczonej sumy VAT”.

Artykuł 7. Wejście ustawy w życie

1. Ta ustawa wchodzi w życie od 1 marca 1997 r.

2. Zanim zostanie wprowadzone wskazane w artykułach 2-5 rachunki-faktury VAT, zarejestrowane w terytorialnych państwowych inspekcjach podatkowych oraz rachunki-faktury, których termin wprowadzenia ustalony został w artykule 1 ustawy o zmianie artykułów 9, 10 i 20 Ustawy o zasadach ewidencji buchalteryjnej, obowiązują rachunki-faktury wskazane w Ustawie o podatku od wartości dodanej (Dziennik Ustaw, 1994, nr 3-40, nr 25-39, nr 28-489, 490, nr 58-1136, 1995, nr 12-261, nr 49-1178, nr 92-2057).

Oglaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 374)

ŚRODA

19 MARCA
LTV

16.00 - Wiadomości. 16.10 - Sroka. 16.40 - Lekcja jeźdź. franc. 17.10 - Galeria. 17.40 - Film anim. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Wybieramy rady samorządów. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Dla dzieci. 19.25 - Mój dom. 19.35 - Mfioner. 20.00 - Panorama. 20.30 - Loteria. 20.40 - Program psych. 21.30 - Film fab. „Odrzuceni”. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Studio sport. 23.15 - Wybieramy rady samorządów.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 15.50 - Wiadomości. 16.00 - Bulwar show. 16.50 - Jeszcze nie wieczór. 17.40 - Film anim. „Góral”. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 19.00 - S. „Cuda”. 19.50 - Telekasy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - A. Girzaś przedstawia. 21.30 - S. „Taran”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu. 23.15 - S. „Rewanż”.

BALTYCKA TV

16.00-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 19.00 - S. „Orły”. 20.00 - S. „Cudza krew”. 20.55 - Telegra „Ekspresowe show”. 21.00 - Maski show. 21.20 - Piłka nożna. 23.20 - S. „Taran”. 0.05-8.30 - Program CNN.

CZWARTEK

20 MARCA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.00 - Wybieramy Sejm RL. 10.30 - Twój czas. 11.05 - Mój dom. 11.15 - S. „Emilia”. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Zdrowie. 16.40 - Lekcja jeźdź. franc. 17.10 - Wariacje flamandzkie w Wilnie. 17.40 - Film anim. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Wybieramy rady samorządów. 18.40 - Wiadomości (ros.). 18.55 - Dla dzieci. 19.25 - Telegra „Mistrz”. 20.00 - Panorama. 20.30 - Loteria. 20.35 - Drogi. Samochody. Ludzie. 21.15 - Dziewięt rzemioł. 22.00 - Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Studio sport. 23.15 - Wybieramy rady samorządów. 23.35 - Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - S. „Cuda”. 15.40 - Wojna słów. 16.20 - Tangomania. 16.45 - Twój wychowanek. 17.10 - ABC zdrowia. 17.40 - Film anim. „Góral”. 18.05 - S. „Bez domu jest źle”. 19.00 - S. „Cuda”. 19.50 - Telekasy. 20.00 - Wiadomości. 20.25 - Show nie wieczór. 21.30 - Szczęść II konkursu fryzjerów Litwy. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Wiadomości z Hollywoodu. 23.15 - S. „Rewanż”.

BALTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. „Tak świat się kreśli”. 19.00 - Piłka nożna. 20.00 - S. „Cudza krew”. 20.55 - Telegra „Ekspresowe show”.

TELE-3

17.00 - Teleshop. 17.35 - Styl. 18.00 - Film anim. 18.25 - S. „Nareszcie dzwonek”. 19.00 - Wiadomości. 19.10 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - Kalendarz europejski. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - S. „Góral IV”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Nowości sportowe. 22.30 - Magazyn „Budownictwo”. 23.05 - S. „Ogień”.

WILEŃSKA TV

17.55 - Jerałaz. 18.10 - S. „Niewolnica Isaura”. 18.55 - Dziś w miasteczku. 19.05 - Ja sama. 20.00 - Wiadomości z Moskwy. 20.15 - S. „Dynastia 2”. 20.45 - Zapraszamy na wystawę „Budownictwo i remonty 97”. 20.55 - Towary i usługi. 21.10 - Ci, którzy... 21.40 - S. „Kapać złodziej”. 22.35 - Muzyka. 22.45 - Wiadomości z Moskwy. 23.00 - Dziś w miasteczku. 23.10 - Kanal muz.

VILSAT

16.05 - Vilsat TOP 20. 18.05 - Program religijny. 18.35 - Film fab. „Eldorado”. 19.05 - Co za ile. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Salon country. 20.10 - Muzyka. 20.25 - Pół godziny o turystyce. 20.30 - Telegatolog. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Koncert S. Rotary. 22.30 - Film dok. 22.50 - Muzyka. 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Muzyka. 23.45 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

11.00, 14.00, 17.00, 23.20 - Wiadomości. 11.15 - S. „Szy-

let”. 12.30 - Koło historii. 13.15 - W poszukiwaniu utraconego. 14.20 - S. „Tajemnice starego Londynu”. 14.45 - Raktus i Co. 14.55 - Do mił. 15.15 - Zew dzungli. 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciele”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.35 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodie. 19.05 - Tajemnice Paryża. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Festiwal w San Remo. 21.20 - Piłka nożna. 0.55 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.15 - Rynek. 7.20, 0.35 - Teleshop. 7.25 - S. „Truskaweczka”. 7.55 - Droga redakcji. 8.20, 9.55, 0.25 - Towary pocztą. 8.30 - Miasteczko. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.25 - Film fab. „W poszukiwaniu kapitana Granta”. 14.35 - Program sportowy. 15.00 - Prywatna kolekcja. 15.25 - Przewodnik ekspoz. 15.30 - Styl życia. 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 16.55 - Wiadomości. 17.05 - Dla dzieci. 17.25 - Spójrz na siebie. 17.40 - S. „Truskaweczka”. 18.10 - Nowe „Pięte koło”. 18.40 - Rosjanie. 19.35 - Miasteczko. 20.15 - S. „Santa Barbara”. 21.15 - Program I. Ugołnikowa. 22.30 - Jabłko Adama. 23.10 - Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.05 - Sport telegram. 8.15 - „40 lat

Pwiny pod Baranami” - program rozrywkowy. 9.10 - „Dziennik Telewizyjny” - program satyryczny Jacka Fedorowa. 9.20 - „Ocalić od zapomnienia”. 9.30 - Wiadomości. 10.00 - „Niewiarygodne przygodki Marka Piegusa” - serial dla młodych widzów. 10.30 - W centrum uwagi. 11.00 - „Dorastanie” - serial prod. polskiej. 12.00 - „Rozmowy, rozmówki”. 12.35 - „Polska piosenka”. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Doktor Murek” - serial prod. polskiej. 14.20 - „Historia współczesność”. 14.50 - „Bohater w alfabecie”. 15.10 - „Powidoki Marka Nowakowskiego”. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - „Zagary” cz. II - program ukazujący środowisko poetów wileńskich z lat 30-tych. 17.00 - „Kowalski i Schmidt”. 17.30 - „Auto-Moto-Klub”. 18.00 - Telexpres. 18.15 - „Polskie ABC” - program dla dzieci. 18.45 - „Krzyżówka szczęścia” - teleturniej. 19.15 - Teatr Telewizji: Marek Rebacz - „Zegajłochanie”. 20.20 - „To mój blues” - program muzyczny. 20.40 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - „Mój stary” - dramat prod. polskiej. 22.40 - „Anno Domini 96” - przegląd najważniejszych wydarzeń muzycznych minionego roku. 23.25 - Program na czwartek. 24.00 - „Ze szluka na Ty”. 0.25 - „Pod światło” - reportaż o witrażyst-

ce. 0.15 - Towary pocztą. 8.30 - Sam sobie reżyserem. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.25 - Film fab. „W poszukiwaniu kapitana Granta”. 14.35 - Bezkrasna podróż. 15.05 - U progu wieku. 15.25 - Przewodnik ekspoz. 15.30 - Ludzie. Pieniądze. Życie. 16.15 - Iwanow, Pietrow, Sidorow i inni. 16.55 - Wiadomości. 17.05 - Dla dzieci. 17.25 - Spójrz na siebie. 17.40 - S. „Truskaweczka”. 18.10 - Chwiła prawdy. 18.40 - Rosjanie. 19.35 - Sam sobie reżyserem. 20.15 - S. „Santa Barbara”. 21.15 - Program I. Ugołnikowa. 22.30 - Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym.

TV POLONIA

8.00 - Panorama. 8.05 - Sport telegram. 8.15 - „Cafe Fussy” - program satyryczny. 8.40 - „Góraca dziesiątka” - Muzyczny Jedynki. 9.15 - „Czaszy” - katolicki magazyn informacyjny. 9.30 - Wiadomości. 10.00 - „Polskie ABC” - program dla dzieci. 10.30 - W centrum uwagi. 11.00 - „Zmiennicy” - polski serial komediowy. 12.00 - „Trombita” - program poświęcony kulturze regionalnej. 12.20 - „Anno Domini” - podsumowanie osiągnięć muzycznych minionego roku. 13.00 - Wiadomości. 13.15 - „Mój stary” - dramat prod. polskiej. 14.30 - „Kowalski i Schmidt”. 15.10 - Auto-Moto-Klub. 15.30 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - „Credo” - program redakcji katolickiej. 17.00 - „Jednego życia za mała”. 17.15 - „Za mała żeby żyć” - reportaż. 17.30 - Przegląd prasy polonijnej. 18.00 - Telexpres. 18.15

ce Mai Świeżowskiej-Rogu-pedni. 1.00 - „Nasz świat popsełdnie” - film dok. 1.30 - Auto-Moto-Klub. 1.50 - Panorama. 2.00 - Teatr Telewizji: Marek Rebacz - „Zegajłochanie”. 3.00 - „To mój blues” - program muzyczny. 3.25 - „Kowalski i Schmidt”. 4.00 - W centrum uwagi. 4.30 - „Mój stary” - dramat prod. polskiej. 5.45 - „Anno Domini” - przegląd najważniejszych wydarzeń muzycznych minionego roku. 6.30 - „Krzyszówka szczęścia” - teleturniej. 7.00 - „Ze szluka na Ty”. 7.25 - „Pod światło”.

POLSAT

7.00 - Muzyka na dzień dobry. 8.00 - Poranek z Polsatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczne graffiti. 9.10 - „Ufozary” - serial animowany dla dzieci. 9.30 - „Drużyna A” - amerykański serial sensacyjny. 10.30 - „Zar młodości” - kanadyjski serial obyczajowy. 11.30 - „Miasteczko Twin Peaks” - serial amerykański. 12.30 - Kalambury - program rozrywkowy. 13.00 - HALOGRAMY. 13.20 - Ye/Ye/Yes! 13.30 - „Central Park West” - amerykański serial sensacyjny. 14.30 - Disco Relax. 15.30 - Gwiazdy i rozgrywki: gra - zabawa. 15.55 - Link Journal - magazyn mody. 16.25 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial animowany dla dzieci. 16.50 - Bractwo Bięłego Orła - program ekologiczny dla dzieci i młodzieży. 17.00

- Informacje. 17.15 - Kalambury - program rozrywkowy. 17.45 - „Płonąca pochodnia” - meksykańska telenowela. 18.45 - „Skrzydła” - amerykański serial komediowy. 19.15 - „Świat według Bundych” - amerykański serial komediowy. 19.45 - Informacje. 20.00 - „MacGyver” - amerykański serial sensacyjny. 20.50 - Losowania „LOTTO”. 21.00 - „Czarna lista Hollywood” (USA). 23.00 - Informacje i biznes informac. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Gliniarz i prokurator” - amerykański serial sensacyjny. 0.30 - Na każdy temat. 1.30 - Muzyka na bis.

RTL 7

8.00 - Siódemka zaprasza. 8.50 - Przebieg do nuceń. 9.00 - Seriale animowane. 9.50 - Autostrada do nieba. 10.40 - Muzyka w Siódemce. 15.25 - Seriale animowane. 15.45 - Telezakupy - poradnik. 16.10 - Siódmy cud - magazyn. 16.55 - Seriale animowane. 17.50 - „Świat pna trenera” - serial. 18.15 - Siódmy cud - magazyn. 19.00 - Autostrada do nieba. 19.50 - Seriale animowane. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Świat pna trenera” - serial. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - KOP - komentarz. 21.00 - „Robin Hood” - serial. 21.55 - Sady, przesady - talk show. 22.55 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.05 - „Capital News” - serial. 24.00 - „Robin Hood” - serial. 0.55 - „Capital News” - serial. 1.45 - Siódmy cud - magazyn.

rial animowany dla dzieci. 16.50 - Bractwo Bięłego Orła - program ekologiczny dla dzieci i młodzieży. 17.00 - Informacje. 17.15 - Kalambury - program rozrywkowy. 17.45 - „Płonąca pochodnia” - meksykańska telenowela. 18.45 - „Skrzydła” - amerykański serial komediowy. 19.15 - „Świat według Bundych” - amerykański serial komediowy. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Drużyna A” - amerykański serial sensacyjny. 20.50 - Losowania LOTTO. 21.00 - „Mama się zmniejsza!” (USA). 22.40 - Reportaż. 23.00 - Informacje i biznes informac. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - „Gliniarz i prokurator” - amerykański serial sensacyjny. 0.30 - Szuka informacji. 0.55 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 1.30 - Oto Polska - magazyn reportażowy. 2.00 - Muzyka na bis.

RTL

8.15 - Teletakupy - poradnik. 8.50 - Przebieg do nuceń. 9.00 - Seriale animowane. 9.50 - Autostrada do nieba. 10.40 - Muzyka w Siódemce. 15.25 - Seriale animowane. 15.45 - Telezakupy - poradnik. 16.10 - Gwiazda Siódemki. 16.55 - Seriale animowane. 17.50 - „Świat pna trenera” - serial. 18.15 - Gwiazda Siódemki. 19.00 - Autostrada do nieba. 19.50 - Seriale animowane. 20.15 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.25 - „Świat pna trenera” - serial. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - KOP - komentarz. 21.00 - „Lobuz Robina” - serial. 21.55 - „Pojedynk” - western USA. 23.55 - 7 minut - wydarzenia dnia. 24.00 - „Lobuz Robina” - serial. 0.55 - „Pojedynk” - western USA.

21.00 - Film fab. „Za ładna dla ciebie”. 22.50 - S. „Orły”. 23.35 - S. „Niezmyślone historie”. 0.05-8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN. 8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 17.00 - Teleshop. 17.30 - Kalendarz europejski. 18.00 - Film anim. „Trudne dziecko”. 18.25 - Detektor. 19.00 - Wiadomości. 19.10 - S. „Santa Barbara”. 20.00 - Opowiadz o swoich przygodach. 20.30 - S. „Maria La Del Barrio”. 21.00 - S. „Ogień”. 22.00 - Wiadomości. 22.15 - Nowości sportowe. 22.30 - Kino. 23.00 - Sport na świecie. 23.30 - Wi-
zja.

WILEŃSKA TV

8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.10 - Z mego życia. 8.30 - Program humor. 8.55 - S. dok. 9.25 - Towary i usługi. 9.35 - Zapraszamy na wystawę „Budownictwo i remonty 97”. 9.45 - Muzyka. 10.20 - Apteka. 10.30 - Dziękuję za zakup. 11.00 - Film fab. „Koniak”. 12.40 - Dziękuję za zakup. 13.05 - 90x60x90. 13.20 - S. dla dzieci. 13.50 - Wiadomości z Moskwy. 14.00 - Film fab. „Kamawalowa nos”. 18.15 - S. „Niewolnica Isaura”. 18.55 - Dziś w miasteczku. 19.05 - Zrób krok. 20.00 - Wiadomości z Moskwy. 20.15 - S. „Dynastia 2”. 20.45 - Towary i usługi. 20.55 - Wileńska jutrzni. 21.10 - Zapraszamy na wystawę „Budownictwo i remonty 97”. 21.20 - Jerałaz. 21.40 - S. „Nowi mściciele”. 22.35 - Najlepsze restauracje Wilna. 22.45 - Wiadomości z

Moskwy. 23.00 - Dziś w miasteczku. 23.10 - Kanal muz.

VILSAT

9.05 - Muzyka. 10.00 - Film fab. „Eldorado”. 10.25 - Pół godziny o turystyce. 10.50 - Co za ile. 11.00 - Nowości muz. 11.15 - Koncert S. Rotary. 12.30 - Film dok. 12.50 - Muzyka. 15.50 - Co za ile. 16.00 - Vilsat TOP 20. 18.05 - Maluch. 18.15 - Film fab. „Eldorado”. 18.40 - Historia rosyjskiego sportu. 19.05 - Co za ile. 19.15 - Nowości muz. 19.30 - Kurier literwki. 20.30 - A i F. 20.50 - Telegatolog. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Film fab. „Słomiany kapelusik” (I). 22.15 - Europa. 23.00 - Nowości muz. 23.15 - Wywiad S. Sabaliauskasa. 23.55 - Puls Wilna.

I KANAŁ ROSJI

11.00, 14.00, 17.00, 23.15 - Wiadomości. 11.15 - S. „Szylet”. 12.30 - Piłka nożna. 14.20 - S. „Tajemnice starego Londynu”. 14.45 - Karuzela. 15.15 - Wyspa czunga czanga. 15.40 - S. „Niko i jego przyjaciele”. 16.05 - Lekcja rokoła. 16.35 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Dziewczyna o imieniu Los”. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Show dżentelmenów. 19.05 - Moja rodzina: maminynki. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.45 - Mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. 21.40 - Komedia „Góraćca złota”. 23.25 - Ekspres prasowy.

ROSYJSKA TV

7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.15 - Rynek. 7.20, 0.25 - Teleshop. 7.25 - S. „Truskaweczka”. 7.55 - Droga redakcji. 8.20, 9.55,

Rady, porady

Pierogi z mięsem

Ciasto: 500 g maki, 40 g drożdży, 2 jajka, łyżka cukru, 200 g margaryny, około 3/4 szklanki mleka, sól, gałka muskatowa.

Nadzenie: 500 g gotowanego mięsa lub podrobów, mała cebula, łyżka oleju, sól, pieprz.

Do przesianej maki dodać rozmieszane w ciepłym mleku drożdże i cukier, dodać żółtka, sól i ciasto od razu zagnieść. Wlać stopiony tłuszcz i wspanać tartą gałką muskatową, jeszcze wyrobić, postawić do wyrośnięcia.

Mięso gotowane lub podroby zerleć w maszynce razem z podmażoną w tłuszczu cebulą. Dodać do mięsa lekko spienione białka i przyprawy wymieszać, a jeżeli nadzienie jest zbyt suche, można wlać mleka lub wywaru czy rosolu. Nadzienie powinno się łatwo formować bez rozsypania. Wyrośnięte ciasto wyłożyć na stolnicę, uformować wałek, pokrajać na 20 równych wielkości kawałków. Rozciągnąć kawałek ciasta na niacuszki, rozłożyć nadzienie. Lepić pierogi i układać na oprószonej mąką stolnicy do wyrośnięcia.

Wyrośnięte smarować śmietaną lub mlekiem, można posypać kminkiem. Piec do zrumienienia. Podawać gorące z dodatkiem czerwonego barszczu. Pierogi po wystudzeniu można zawinąć w folię aluminiową i zamrozić, a odgrzewać zawinięte w folii w miarę potrzeby.

Pączki

50 dag maki pszennej, 5 jaj, 10 dag masła, 5 dag cukru, pół opakowania cukru waniliowego, 8 dag drożdży, szklanka mleka, łyżka spirytusu, sól.

Nadzenie: 50 dag konfitury lub dżemu (pestlego).

Drożdże rozkruszyć w garnuszku, dodać 10 dag maki, pół szklanki ciepłego mleka i łyżeczkę cukru, wymieszać. Przykryć i postawić w ciepłym miejscu do rośnięcia. Masło stopić. Pieć półkei i dodać białka z cukrem ubić na żółtko. Do miski ubić 2 całe jajka i 3 żółtka, dodać cukier i postawić miskę na garnku z wrzącą wodą i ubijać trzepaczką, aż masa zgęstnieje.

Do rosłej maki dodać wyrośnięty rozczytny, jaja ubite na parze, szczyptę soli, cukier waniliowy, spirytus i dobrze wszystko razem wyrobić do chwili, aż ciasto będzie odstawać od ręki, następnie wlać stopiony tłuszcz i jeszcze wyrobić, aż do zmatowienia ciasta.

Przykryć i postawić do rośnięcia. Gdy ciasto zwiększy dwukrotnie swoją objętość, wyłożyć na posypaną mąką stolnicę, formować wałek o średnicy około 5 cm. Wałek pokrajać na krążki grubości około 2 cm. Na każdy krążek nakładać konfiturę (dżem) i dokładnie zlepić brzegi formując w dłońmi kulkę. Uformowane kulki układać na stolnicy lub desce, przykryć i postawić do rośnięcia.

W płaskim rondlu rozgrzać tłuszcz. Temperaturę tłuszczu bada się przez wrzucenie kawałka ciasta. Jeśli odwinie się od dna i natychmiast wypłynie na powierzchnię, temperatura jest odpowiednia do smażenia pączków.

Wyrośnięte pączki wkładać na rozgrzany tłuszcz (stroną zlepioną do góry), aby swobodnie pływały, przykryć pokrywką na około 15 minut. Przykrywkę zdjąć, pączek odwrócić widelcem lub drewnianym na drugą stronę i dosmażyć na złoty kolor - już nie przykrywając.

Pączki wyjmować na półmisek (dobrze byłoby wyłożyć na bibułę), aby olejek z tłuszczu i posypać przez sito cukrem pudrem wymieszany z cukrem waniliowym.

Dobrała G. B.

Krytyczne dni w marcu

Niedziela, 23 marca, godz. 6:00 - 7:00

Czwartek, 27 marca, godz. 13:00 - 14:00

Sobota, 29 marca, godz. 15:00 - 16:00

Według danych dra medycyny W.Chasnulina



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 19 marca zachmurzenie z przejaśnieniami, nieduże opady śniegu. Wiatr z różnych kierunków 3-8 m/sec. Temperatura 0-2 stopnie mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni lokalne opady śniegu. Temperatura w nocy 3-8, miejscami do 14 stopni mrozu, w dzień około 0 stopni.

Kalendarium

x Środa (19.III) jest 78 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 287 dni.

x Znak Zodiaku - Ryby.

x Imieniny: Bogdana, Józefa, Marka.

x Wschód Słońca - 6.24, zachód - 18.30. Długość dnia 12 godz. 06 min.

x Księżyc. Przed pełnią - 16 marca.



Lietpolauto
Zapraszamy do podróży

Kraków

3 dni od 150 Lt
1, 3, 18 - 04 (kwiecień)
9, 23 - 05 (maj)

Praga

5 dni od 270 Lt
2, 21 - 04 (kwiecień)
12, 26 - 05 (maj)

Rejs regularny

Do Łodzi przez Warszawę

x System ulgowy
x Wygodny autobus
x Wyjeżdżamy na zamówienie
Wilno, ul. Soda 21-3
tel.: 8-22 63-65-39

(Zam. 2-B)

Wielbnemu Księdzu Proboszczowi

Józefowi

NARKUNOWI

z głębi serca życzymy zdrowia, radości, miłości, pokoju oraz pomyślnej pracy, takiej, która - cegiełka po cegiełce - budowała i przebudowała nasz Kościół.

Parafianie z Sołecznik



Firma „MALDIS”
Salon dzieł sztuki

Sprzedajemy i skupujemy

ANTYKWARYCZNE
I WSPÓŁCZESNE
DZIEŁA SZTUKI

(malarstwo, grafika, rzeźba, porcelana, wyroby jubilerskie i starodawne meble).

Rozliczenia i wycena - na miejscu.

Świadczymy usługi lombardu.

Vilnius, Basanavicius 6, tel. 22-21-92.

Zatrudnimy agentów handlu nieruchomościami. Wiek - do lat 30. Tel. 61-39-59.

(Zam. 367)
Sprzedaje się trzypokojowe mieszkanie w Fabianiszkach. Tel. 61-39-59.

(Zam. 353)
Sprzedam trzykondytor mieszkanie przy al. Szaunorui. Cena 15000. Tel. 61-52-39.

(Zam. 354)
Tanio sprzedam polską maszynę do pisania. Tel. 42-90-60, 62-81-01.

(Zam. 212-D)

PIECZĄTKI
z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe
Laminowanie (nawet plakaty)
Laminowane wyroby
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16
Vilnius
Tel. 23-64-39, 23 09 62
(naprzeciw kina "Vingis")

Mylija

Wyrazy głębokiego

współlokia

Janowi

KOZICZOWI

z powodu śmierci Ojca



składają rodziny Milewskich, Nowostawskich,
Rutkowskich i Chilowów.

ZSA
„REMOLITA”
- budownictwo
- remont dachów, fasad i in.
- renowacja
- roboty ziemne
- roboty hydrauliczne
Stosujemy nową współczesną technologię o wysokiej jakości i umiarkowanej cenie.
Tel/fax 72-49-87
tel. 23-59-21
(Zam. 255)

Usługi taksówkarzy.
ZSA „Fiakras”
70-57-05
Zawieramy umowy z firmami. Zatrudnimy nowych pracowników.
(Zam. 228)

EKRANY
SKALIVIA - 1 sala - „Popychająca ręce”: 20.III o 16. „Czerwony kurz”: 19.III o 16. „Pieśń zesłańców”: 19.III o 18.10. „Historia Tajbeja”: 19.III o 20. „Dzień na wybrzeżu”: 20.III o 20. „Druha strona zwierciadła”: 19. 20.III o 11.30, 13.45. II sala - „Striptiz”: 19. 23.III o 16.10, 20.10. „Nienawieść”: 19. 23.III o 12.10, 14.10, 18.15.
LIETUVA - „Zona pastora”: 19. 20.III o 12, 14.30, 17, 19.30.
VILNIUS - „Jerry Maguire”: 19.III o 11.45, 14.15, 16.45, 19.15; 20.III o 11.45, 14.15, 16.45. „Zęgnaj, mój kokochku”: 20.III o 19.15.
HELIOS - I sala - „Krzyżak”: 19. 20.III o 12, 14, 16, 18, 20. „Mała Wiera”: 19.20.III o 12.05, 14.30, 17, 19.30.
PERGALE - „Imperium namiętności”: 19. 20.III o 13, 15, 17; 19.
WIDEOSALA „OZON” - Dekalog. Film piąty”: 19.III o 18. „Nieprzwy zwoty ukro namiętności”: 19.III o 19.30. „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci”: 20.III o 17.30. „Złota spokojojnie”: 20.III o 19.30. „Bajowa rybka”: 21.III o 17.30. „Kochankowie Marii”: 21.III o 19.30. „Maria”: 22.III o 15.30. „Ta, której nie przebaczone”: 22.III o 18. „Twarz”: 23.III o 15.30. „Zaczarowany”: 23.III o 18.
DRAUGYSTE - „Imię Róży”: 22, 23.III o 15, 18.

DRÓBNE ZA DARMO Uwaga!
KURIER WILEŃSKI
Codziennie
w "Kurierze Wileńskim"
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Vilnius, Lelwė 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

KURIER WILEŃSKI
Wydawca
ZSA „Kuriera Wileńskiego”
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218; ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji - 42-79-49, zast. sekretarza - 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczne, życia wsi - 42-79-68, społeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołeczniczy - 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Mieczysław
RADZIWIŁŁOWICZ